Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

Nr. 135 Kraków, czwartek 14 czerwca 1923 Rocznik XXXII

500 marek za numer

Redakcja i Administracja: Kraków, Dunajewskiego 5.

Telefon Redakcji Nr. 396.
Telefon Administracji Nr. 310.
Adres telegr.: Naprzód Kraków.

Reklamacje otwarte są wolne od opłaty pocztowej. — Redakcja rękopisów nie zwraca i bezimiennych listów nie uwzględnia.

# NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ

Wychodzi codziennie o godz. 6 rano z wyjątkiem dni poświątecznych

Miesięcznie marek 12500

Zagranicą miesięcznie 22.000 Mk
Konto czekowe PKO Nr 140.256

Dział inseratowy: Powszechne biuro reklamy „PRASA"
Kraków, Karmelicka 16, tel. 20-86.
Konto czekowe 149.975.

# Rządy reakcji i ich skutki

## Dolar podrożał o 20.000 mk dzięki zabiegom nowego rządu

Dnia 26 maja gabinet Sikorskiego podał się do dymisji. W dniu tym na giełdzie krakowskiej kurs dolara notowano 53.100 marek, w Zurychu zaś kurs marki notowano 0.0105. Dziś, w dwa tygodnie po dymisji gabinetu, dolar na giełdzie w Krakowie kosztuje 73.000, w Warszawie 67.500, a markę polską w Zurychu notują 0.0090.

Cytujemy te cyfry dlatego, żeby wykazać, jakimi fałszami wojuje reakcja, do czego jej rządy — dopiero zapoczątkowane — już doprowadziły. Przez cały okres od listopada 1918 do maja b. r. reakcja ciągle krzyczała, że w Polsce jest źle, bo rządzi lewica; niechby ona dorwała się rządów, a zobaczycie, jaki raj nastanie w Polsce. Niedawne to przecież czasy, bo październik—listopad z. r., gdy w czasie akcji wyborczej na murach Krakowa widniały olbrzymie płachty ósemkowe z napisami:

kto chce mieć tani chleb, głosuj na 8,
kto chce mieć dach nad głową, głosuj na 8,
kto chce poprawy naszej waluty, głosuj na 8,

itd. cały szereg obietnic. Teraz reakcja ma władzę i „po czynach ją poznacie".

W Polsce dotąd rzekomo rządziły gabinety lewicowe. Niech będzie tak. I cóż te rządy robiły? Każdy szubrawiec mógł bezkarnie lżyć Naczelnika państwa, każda szmata rynsztokowa mogła kpić z rządu i ministrów, każdy wojewoda, nawet mizerny starosta, mógł bezkarnie lekceważyć rozkazy władz centralnych. Wszak głośne były, szczególnie w Małopolsce wschodniej, zajścia, że starostowie na zażalenia obywateli — było to za rządu Witosa—Daszyńskiego — odpowiadali „idź do Witosa, jeżeli ci się nie podoba." Na placówkach zagranicznych obsiadujący je endecy robili, co chcieli, a właściwie nic nie robili, tuby rządowe — ajencje prasowe — informowały, jak im się podobało. A rząd jeden po drugim przychodził i znikał; każdy tylko prosił i przekonywał, wskazywał na obowiązujące prawo — bez skutku. Doszło przecież do tego, że wojewoda lwowski Grabowski, pupil endecji, pozwolił sobie znieść zarządzenie ministerjalne, gdyż jemu ono nie dogadzało.

Teraz reakcja jest u steru. Nominalnie na czele rządu stoi Witos, ale „wice-Witosem" jest p. Głąbiński, który mając za sobą w składzie większości więcej głosów, rychło wysadzi swego szefa. Endecja nie kryje się z tem, że obecny podział łupu tj. tek ministerjalnych jej nie dogadza; sama w tej sprawie nie angażuje się jeszcze, a wysyła jako forpocztę swego pachołka Strońskiego, który — jako że ma we krwi zamiłowanie do rachunków — z ołówkiem w ręku wyliczył, że Witos zbyt dużo przykrył swą czamarą, którą mu przyjaciele spraw̨iają. Na razie Witos daje firmę, a reakcja rządzi. I jak rządzi! Wie ona, że to, co nazywa się trzymaniem ręki na pulsie opinji publicznej, często decyduje o losie rządu. To też przyciągnęła cugle ajencjom telegraficznym, wyznaczając im ilość wierszy, jaka ma przypaść mowcom opozycyjnym. Druga rzecz to prasa. Pp. Witos i Kiernik, a raczej kierujący za ich plecyma polityką rządu endecy, wiedzą, co za potęga jest prasa i że trzymanie jej w garści jest połową zwycięstwa.

A więc nagonka na prasę. Praktykę konfiskacyjną zamieniono w system; poszły rozkazy do prokuratorów i z jaką chęcią są one wykonywane! Same jednak konfiskaty nie wystarczają, bo ostatecznie można skonfiskowany artykuł zimunizować. Inną tedy wybrano drogę, prowadzącą do materjalnego zniszczenia prasy, do uniemożliwienia jej i tak ciężkiej walki o byt. Rząd ma w rękach politykę cłową i tę chce zastosować przeciw prasie opozycyjnej. Jak donoszą z Warszawy, fabryki papieru wystąpiły z żądaniem, aby zniesiono ulgi celne na papier zagraniczny, aby cło pobierano w pełnej wysokości. Co to znaczy, wykażą następujące cyfry: teraz od wagonu papieru rotacyjnego (gazetowego) płaci się 750 tysięcy mk. cła, zaś pełne cło wynosiłoby 9 miljonów; od wagonu papieru na zeszyty szkolne cło obecnie wynosi 3 i pół miljona, pełne zaś cło 18 miljonów. Rzecz jasna, że wprowadzenie tego zamiaru w czyn podcięłoby egzystencję pism opozycyjnych, bo dla swojej chjeńsko-piastowej prasy rząd znalazłby środki pomocy.

A z jaką perfidją rząd ten przystępuje do realizacji tego planu. Niedawno odbyta konferencja prasowa zadecydowała, że rząd ma przyjść prasie w pomoc. Pomoc tę chce obecny rząd skierować w zupełności na swą prasę; dla niej chce on od ministra skarbu wydobyć subsydja i ulgi, a że — jak głośno w Warszawie mówią — p. Grabski stoi na stanowisku, że fundusze państwowe nie mogą być obrócone na fundusz gadzinowy, więc stąd jednogłośny atak całej prasy chjeńsko-piastowej na p. Grabskiego, atak, o którym przed kilku dniami pisaliśmy.

Reakcja nie bawi się w drobnostki, lecz odrazu idzie na całego. Co jest obecnie dla mieszkańców miast najżywotniejszą sprawą? Dach nad głową! I tego dachu rząd chce ich pozbawić; chce masy robotnicze i urzędnicze wydać na łup garstki kamieniczników. Dla nich ma być podwyższony stopniowo czynsz do stopy przedwojennej w złocie, ale na utrzymanie domów w stanie zdatnym do użycia nie oni mają łożyć, a lokatorowie. Dzień w dzień można w prasie chjeńskiej — w Krakowie w „Kurjerku", w „Gońcu" i „Głosie Narodu" — czytać „uczone" wywody, jaka to „krzywda" dzieje się kamienicznikom, jak lokatorzy ich kosztem się „bogacą", jak domy się walą itd. — wszystko dla jednego celu: dla przywrócenia „świętej własności" odnośnie do mieszkań, do tego, aby kamienicznik miał i olbrzymi majątek w kamienicy i olbrzymie z niej dochody.

A jak rząd reakcyjny walczy z drożyzną? Przedewszystkiem wysadził nadzwyczajnego komisarza, który — niedużo wprawdzie — robił pierwsze kroki dla ukrócenia samowoli różnych cukrowników i ziemian. Następnie przemianował komitet gospodarczy Rady ministrów, robiąc z niego samodzielne ciało, niewątpliwie w tym celu, aby w jego ręce złożyć decyzję co do wywozu — tu przychodzi na myśl historja z próbą wywozu 20 tysięcy świń. To też pod tym rządem paskarze wszelkiego autoramentu czują się doskonale: paskuje się walutami, paskuje się cukrem, paskuje się na małą skalę ale w dotkliwy dla ludności miejskiej sposób produktami rolnymi, bo jest bezkarność, jest też w razie pośliźnięcia się protekcja.

A gdzie krytym sztychem prowadzona walka przeciw 8-godzinnemu czasowi pracy? A gdzie atak na normowanie drożyzny przez komisję statystyczną? A gdzie psucie amnestji, aby jej dobrodziejstwo nie stało się udziałem urzędników i przestępców politycznych? Cała wogóle racja bytu obecnego rządu opiera się na tem, aby zniszczyć, zepsuć, spaczyć wszystko, co poprzednie rzekomo lewicowe rządy, niewiele tego, doprawdy jest, dały klasie pracującej; aby ugruntować panowanie obszarników i wielkich chłopów, aby raz wreszcie dać upust nagromadzonej przez 4 lata nienawiści do wszystkiego, co inni zrobili, a co im w ich planach antyludowych zawadza.

Reakcja nie zaniedba żadnego środka, który byłby jej pomocny w utwierdzeniu się u władzy. Wzięła w arendę prezydenta Rzeczypospolitej, mimo że go nie wybierała; dobiera się do najwyższych stanowisk w armji; próbuje narzucić państwu szkodliwe i niebezpieczne dla pokoju sojusze. To dopiero początek, to plon 14-dniowych niespełna rządów. Jak one się rozwiną, łatwo po początkach się domyśleć. Dlatego klasa robotnicza, cała demokracja polska, wszystko, co jeszcze nie jest schjenizowane, musi skupić swe siły dla odparcia zamachów zagrażających utratą czteroletnich skromnych zdobyczy w dziedzinie politycznej i społecznej. A ta walka demokracji z reakcją będzie nietylko walką o światopogląd, ale też walką o państwo, o jego całość i dobrobyt. Nie na to reakcja tak zaciecie walczyła o władzę, aby miała kiedyś oddać ją z próżnemi rękami. Hasło króla Ludwika Filipa: wzbogacajcie się! jest dla naszej reakcji drogowskazem w życiu politycznem i prywatnem, dla którego wszystko zrobi i dla którego przed niczem się nie cofnie. *tf.*

# Witos już się zmęczył

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu")

Warszawa, 12 czerwca.

Dzisiejszy „Robotnik" pisze pod tytułem: „Witos już się zmęczył, zresztą nie chce się przedstawić królowi rumuńskiemu bez krawatki, a krawatki włożyć nie chce, bo brak krawatki uznaje za jedyną pozostałość swojej demokracji", co następuje:

„Dowiadujemy się, że około 20 bm. **Witos wyjeżdża na kilkudniowy urlop** dla wypoczynku. P. Witosa zastępować będzie p. Głąbiński. Wyjazd p. Witosa jest nieco tajemniczy, nie przypuszczamy bowiem, aby kilkudniowe premjerstwo mogło go tak bardzo zmęczyć. Czyżby urlop ten miał związek z projektowanem przybyciem rumuńskiej pary królewskiej? Widać chjena chce, aby dostojnych gości witał dostojniejszy od p. Witosa p. Głąbiński. Ciekawe to zresztą będzie powitanie, skoro p. Głąbińskiego na dworze c. k. apostolskiej mości Franciszka Józefa nie nauczono mówić po francusku".

„Przegląd Wieczorny" donosi — jak twierdzi — z kół bliskich Witosowi, że nie zamierza on wyjechać na urlop.

# Rządy chjeńsko-piastowe potęgują spadek marki i wzrost drożyzny

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu")

Warszawa, 12 czerwca.

Dzięki „umiejętnym" zarządzeniom rządu na dzisiejszej urzędowej giełdzie nastąpiła **dalsza silna zwyżka obcych walut.** Dolar z 72500 podskoczył na 74500. Od objęca rządów przez chjenę-Piasta dolar podniósł się o **22 tysiące punktów.** Na czarnej giełdzie notowano dziś dolara 77.000.

Warszawa, 12 czerwca.

Cena chleba podskoczyła tu znacznie. Cukru wogóle niema. Materjały odzieżowe i bieliźniane **idą w górę z zawrotną szybkością.** Ceny zmieniają się z dnia na dzień. Różnica w ciągu jednego dnia wynosi 2 do 3 tysięcy marek na metrze.

—ooo—

## Echo wypoliczkowania p. Strońskiego

Warszawa (tel. wł. „Naprzodu"). W związku z wypoliczkowaniem p. Strońskiego korespondent Wasz otrzymuje informacje, że porucznik Radomski wczoraj opuścił odwach przy komendzie miasta, gdzie miał siedzieć 25 dni. Sprawa została skierowaną na normalną drogę postępowania honorowego.

# Złote myśli p. Kucharskiego

Krakowski organ ministra przemysłu i handlu, p. Kucharskiego, drukuje „bardzo ważne informacje", które p. minister udzielił przedstawicielom prasy. Z informacji tych dowiadujemy się rzeczy które zna oddawna każdy przeciętny czytelnik gazet: p. minister wylicza szereg trapiących nasze państwo bolączek, daje nawet pewne wskazówki, jak te bolączki uleczyć, ale — nic nowego pod słońcem, wszystko to już słyszeliśmy i każdy następca p. Kucharskiego powie to samo. Inna rzecz powiedzieć, a inna wykonać; chodzi też o to, czy wszystko, co p. Kucharski zaleca do wykonania, albo sam ma zamiar wykonać, odpowie celowi, t. j. poprawi sytuację.

Na naczelnem miejscu stawia p. Kucharski sanację skarbu. Nie należy to wprawdzie do jego resortu, ale w każdym razie ładnie z jego strony, że daje swemu odnośnemu koledze parę wskazówek, a w dalszym ciągu opowiada, co w swoim zakresie działania chciałby zrobić. Otóż p. Kucharski — może w pierwszym zapale, jako że jeszcze dobrze nie zżył się ze swym fotelem, — powiedział słuszną rzecz, mianowicie, że trzeba źródła dochodów państwowych doprowadzić do maximum wydajności. Jak to można zrobić? Chyba najwydatniejszem źródłem dochodów państwa są podatki, czy tak? A tu jak na złość sprzymierzeńcy i przyjaciele polityczni p. Kucharskiego dochody te zmniejszają! Piastowcy zmniejszyli podatek gruntowy, endecy obcięli podatek przemysłowy i — p. ministrze, — szukaj pan z tych źródeł „maximum wydajności".

Dalej p. minister rozwodzi się nad rzeczą tak już oklepaną, jak konieczność — wedle zapatrywań chjeny — wydzierżawienia przedsiębiorstw państwowych. W słowach p. ministra pokutuje znienawidzony przez paskarzy wszystkich narodowości i orjentacji „etatyzm", bo wolny handel przez nich wprowadzony tak świetne wydał rezultaty, nieprawdaż, że należy go mutatis mutandis wprowadzić wszędzie, gdzie paskarstwo węszy jakiś zysk. P. Kucharski wzorem swego mistrza p. Michalskiego, chce wydać z rąk państwa koleje, saliny, poczty, monopol tytoniowy i t. d., zastrzegając naturalnie dla państwa udział w formie założenia spółki akcyjnej. W to mi graj! Towarzystwo akcyjne — to specjalność p. Kucharskiego; tu można wyprawiać harce z akcjonarjuszami, można i jak jeszcze „pogadać" z robotnikami, można rozciągać i kurczyć dywidendy — słowem dać upust swym kapitalistycznym marzeniom i w dodatku — tak twierdzi p. Kucharski — wydobyć zysk dla państwa. Czy napewno? Nie słyszał p. Kucharski nic o bankrutujących towarzystwach akcyjnych, o utracie całego kapitału akcyjnego o likwidacji i t. d.?

„Uratowawszy" powyższymi pomysłami przemysł i — po drodze — także finanse państwa, nie zapomina p. minister i o drożyźnie. Szczególna jednak rzecz: poświęcając cłom, wywozowi (bajeczna rzecz!), przemysłowi i t. d. dużo miejsca, p. minister czy też sprawozdawca o drożyźnie wspomina tylko mimochodem, tak sobie z grzeczności, bo przecież o drożyźnie nie mówić nie można. Całą sprawę zbył p. minister w lapidarnem zdaniu: „Z tego (dążenia do nieobniżania wydajności produkcji rolnej) nie wynika jednak, aby rząd miał się obojętnie przyglądać wzrostowi drożyzny". Ależ broń Boże, nikt o to obecnego rządu nie posądza, cóż — kiedy fakta mówią inaczej. Niechże p. Kucharski nas pouczy, a chętnie przyjmiemy każdą naukę, co rząd w swem trzytygodniowem blisko istnieniu zrobił dla zwalczania drożyzny? I czy ten rząd może wogóle coś w tym kierunku zrobić, kiedy mu siedzi na karku p. Pluta i p. Czetwertyński i p. Wierzbicki i p. Brun i jak jeszcze się nazywają wszyscy ci, którzy — jak rolnicy — drożyznę robią i ci — jak przemysłowcy, — którzy na niej pasożytują!

Z naciskiem, kilkakrotnie p. minister powtarza, że „Polska musi eksportować jak najwięcej". Rozumiemy, że p. minister handlu, mówiąc o eksporcie, niezawodnie ma na widoku eksport wyrobów przemysłowych, co jest dążeniem i słusznem i pożytecznem. Czy nie jest jednak usprawiedliwioną obawa, że koledzy p. ministra przemysłu i handlu np. kolega z resortu rolnictwa, pojmą konieczność wywozu wedle swego fachu, powiedzmy co do wywozu świń, zboża czy cukru? Trochę to nieostrożnie ze strony p. Kucharskiego, że mówi tak generalnie o konieczności spotęgowania wywozu, bo to może być użyte jako broń przeciw niemu na obradach komitetu ekonomicznego Rady ministrów, gdy zacznie się realizacja planów, dla których, częściowo przynajmniej, utworzono „narodową większość".

Dobrze jest, gdy minister „pospolituje" się z dziennikarzami, objaśniając im swoje zamiary i wynurzając się ze swych zapatrywań. Tak postępują członkowie rządów zagranicznych i w ten sposób utrzymuje się kontakt między rządzącymi a rządzonymi. Źle tylko jest, jeżeli minister jest — delikatnie mówiąc — nieszczery i nie podaje prawdziwych przyczyn zła, bo w tym wypadku i lekarstwo musi fałszywie działać.

# Sprawa ustąpienia Piłsudskiego

## Wielka manifestacja przeciw rządowi chjeny-Witosa i ku czci Piłsudskiego w Warszawie

Czem jest dla ogółu społeczeństwa polskiego Piłsudski i jak wielkie wrażenie wywołało jego ustąpienie z wojska, świadczy o tem wiec niedzielny, raczej wiece, gdyż na zapowiedziane zgromadzenie w „Kino Palace" zebrały się takie tłumy, że organizatorzy zmuszeni byli dwa wiece urządzić: jeden w gmachu, drugi w podwórzu, a i jeszcze tłumy spóźnionych przybyszów odeszły z niczem, nie mogąc się dostać na podwórze. Liczba zgromadzonych dochodziła do 10 tysięcy, przytem ogromną część stanowili robotnicy.

Honorowym przewodniczącym był tow. sen. Limanowski, na wiecu wewnątrz gmachu przewodniczył pos. Nocznicki, przemawiali: pos. Thugutt, pos. Anusz, poseł tow. Jaworowski, tow. Ziółkowski, ob. Downarowicz i ob. Paschalski. Na wiecu w podwórzu przewodniczył ob. Wyrostek; przemawiali tow. poseł Jaworowski, tow. Hołówko, pos. Nocznicki, ob. Downarowicz, pos. Śliwiński i tok. Gnatowski.

Słuchano z zapartym tchem. Nietylko zresztą chęć złożenia hołdu Piłsudskiemu zgromadziła tu wszystkich, nietylko troska o losy armji: Z każdego przemówienia, z nastroju zebranych widać było, że wszyscy zdają sobie doskonale sprawę, że ustąpienie Piłsudskiego, to konsekwencja wydarzeń, które każdego zdrowo myślącego obywatela napełnić muszą straszliwą obawą o losy Polski. Piłsudski — jak słusznie stwierdzili mówcy— jest symbolem Polski demokratycznej, Polski twórczej, ludowej, która niema i nigdy nie będzie miała nic wspólnego z tą Polską, o jakiej marzy i śni hjena — będąca tylko korytkiem dla hjeńskiej kliki. I to, że taki człowiek musiał usunąć się od wszelkiej współpracy nad budową państwa jest jednym z najjaskrawszych dowodów, iż bardzo źle dzieje się dzisiaj w Polsce i że przyszłość groźna i ciemna zmusza całą demokrację polską do wytężenia wszystkich sił w walce obronnej.

Podkreślali to mówcy, tow. poseł Jaworowski, Hołówko, Ziółkowski, oraz posłowie Thugutt, Nocznicki i inni w uzupełniających się wzajem referatach dali dokładny obraz obecnej politycznej sytuacji, warunków, które wytworzyły się po dojściu do władzy rządu chjeny-Witosa i których konsekwencją jest — między innemi — ustąpienie Piłsudskiego. Tow. Jaworowski stwierdził, iż **postępowanie reakcji naszej, idącej do władzy drogą gwałtów, zamachów, jest rękawicą, rzuconą całej demokracji polskiej, na którą też demokracja odpowiedzieć musi zdecydowaną walką w obronie prawa.**

Przez aklamację uchwalono następującą rezolucję:

Tow. Hołówko, mówiąc o haniebnem postępowaniu zdrajców ludu Witosa i ski, zwrócił uwagę, iż lepiej jest nawet, że fałszywi przyjaciele zdeklarowali się wreszcie wyraźnie, nikogo już nie pozostawiając w wątpliwości co do istotnych swoich zamiarów i celów.

Następnie wszyscy mówcy charakteryzowali obszernie znaczenie Piłsudskiego, podkreślając, iż ustąpienie Piłsudskiego z armji jest **dla tej armji klęską**, gdyż on był jedyną gwarancją jej demokratycznego, ogólno-państwowego charakteru, gwarancją, iż **nie stanie się ona instrumentem dla partyjnych celów i intryg prawicy.** Mówcy podkreślali też, iż radość z ustąpienia Piłsudskiego odczuwają wszyscy bez wyjątku wrogowie Polski. Ob. Downarowicz przytoczył w swojem przemówieniu słowo szefa policji tajnej w Warszawie za okupacji niemieckiej, kom. Schultzego, iż „Piłsudski jest symbolem tego, co najgroźniejszego jest dla nas (Niemców) w Polsce". Piłsudski pozostał do dziś dnia symbolem tego, co każdy wróg Polski musi uważać za najgroźniejsze dla siebie w narodzie polskim.

Przez aklamację uchwalono następującą rezolucję:

„Stwierdzając, że nieznany ogółowi układ stronnictwa ludowego „Piast" z obozem zamachowców na zgromadzenie narodowe i gloryfikatorów mordercy pierwszego prezydenta Rzeczypospolitej, budzi największy niepokój w szerokich kołach społeczeństwa, zagraża demokratycznemu rozwojowi państwa i stawia kraj przed nieobliczalnemi wstrząśnieniami, że w takim stanie rzeczy komendant Piłsudski zniewolony został do odmówienia swej współpracy z rządem tajnego układu i niewiadomych celów —

zebrani na wiecu wyrażają hołd Głównemu Budowniczemu Niepodległej Polski, wskrzesicielowi armji polskiej i zwycięskiemu wodzowi, a jednocześnie wzywają obywateli do wytężonej pracy w szeregach stronnictw i organizacji demokratycznych, celem stworzenia **na drodze praworządnej** warunków, zapewniających Polsce poszanowanie zasad demokracji, uwzględniających interesy ludu pracującego, a umożliwiających Piłsudskiemu powrót do państwowej pracy, która dzięki jego **przodownictwu,** zapewniła Polsce należne stanowisko wśród ludów Europy i szacunek świata".

Powyższe wiece w „Palace" były potężną manifestacją przeciwko rządowi chjeny-Witosa i jednocześnie świadectwem, iż ogół polskiego społeczeństwa **nie pozostanie biernym wobec niebezpieczeństw, jakie zagrażają dziś Polsce demokratycznej.** Rozchodzono się wśród śpiewu „Gdy naród do boju" w nastroju poważnym i mocnym.

# Od wydawnictwa

—o—

Z powodu ustawicznego drożenia papieru i druku jesteśmy zmuszeni — podobnie jak inne dzienniki, które nas w tem o pół miesiąca wyprzedziły, — **podnieść cenę numeru „Naprzodu"** z dniem 15 czerwca z 500 marek na

**600 marek.**

Odpowiednio do tego wynosić będzie **prenumerata miesięczna „Naprzodu" 15.000 marek**, zagranicą 27.000 marek polskich.

**Abonament tygodniowy** dla zorganizowanych robotników w Krakowie wyniesie **3.200 marek.**

**Wydawnictwo „Naprzodu".**

**KOBIETY! TOWARZYSZKI! ROBOTNICE!**

**W niedzielę 17 czerwca 1923, o godz. 4 po południu** odbędzie się **w sali Domu Robotniczego przy ul. Dunajewskiego 5, II piętro**

# Zgromadzenie kobiet

z porządkiem dziennym:

**„KOBIETA PRACUJĄCA WOBEC SZALEJĄCEJ DROŻYZNY"**

**Przemawiać będzie tow. Dora Kłuszyńska.**

Kobiety! Klerykali i endecy okłamywali Was, że jak nastaną rządy ósemki, wszystko potanieje! Okazuje się, że już początki rządów prawicowych zaznaczyły się szalonym wzrostem drożyzny. Endecy i klerykali, wspólnie z kamienicznikami gotują zamach na kieszenie lokatorów. W obronie bytu rodziny robotniczej kobieta pracująca powinna zainteresować się temi sprawami i dlatego jawcie się jak najliczniej.

Robotnicy! Wyślijcie licznie Wasze żony i córki na to zgromadzenie.

**Krakowska Organizacja Kobiet PPS.**

# Towarzysze! Robotnicy!

Rządy w państwie objęła reakcja witosowo-endecko-chadecką. Wrogowie klasy robotniczej od chwili powstania Polski niepodległej zaciekłą prowadzili, nieprzebierającą w środkach walkę o zdobycie władzy, co się im, dzięki zdradzie Witosa, udało. **Od zamachu na zgromadzenie narodowe i pobicie posłów socjalistycznych, poprzez mord, dokonany na prezydencie państwa i robotniku tow. Kaluszewskim, aż do bomb krakowskich reakcja dążyła do władzy.**

Zmowa Witosa z chjeną dokonała się na podstawie wspólnego programu **ograbienia ludu pracującego z praw, nadanych przez rządy ludowe za ciężkie, krwawe ofiary, poniesione w wojnie światowej i o niepodległość państwa!**

Reakcja szykuje **zamachy na 8-godzinny dzień pracy, ustawę o kasach chorych, chce ograniczyć swobodę prasy, słowa i strajku,** chce zakuć robotnika w kajdany niewoli!

**NIEZWYKLE ZBLIŻAJĄ SIĘ CZASY!** W państwie, opanowanem przez reakcję i paskopiastów coraz gorzej się dzieje. Waluta spada coraz szybciej od chwili objęcia rządów przez chjenę, drożyzna rośnie, oświata zaniedbana, wybitni wodzowie narodu (Piłsudski) ustępują.

**W tym momencie kapitalistyczno-paskarska reakcja, sprzymierzona z klerykalizmem, knuje zamach na wolność robotników!**

Ułatwia jej tę **potworną robotę prasa brukowa,** burżuazyjna, w rodzaju „Kurjerków" i „Gońców". **Pisma te i inne burżuazyjne obliczone na tumanienie ludu pracującego i wyciąganie mu jego krwawego grosza, są najgorszymi wrogami klasy robotniczej.** Skutki tej ogłupiającej roboty brukowców są straszne! Demoralizują one ludność, zamącają jasny pogląd na położenie w państwie i służą wrogom postępu.

**W tych ciężkich czasach wzywamy was, robotnicy do skupienia się silnego pod sztandarem PPS i do pracy ofiarnej nad roszerzeniem prasy robotniczej „NAPRZODU".** Prasa socjalistyczna jest **dziś jedynym obrońcą i przyjacielem klasy pracującej.**

Spadek waluty, szalona drożyzna materjałów i druku sprawiają trudności pismu robotniczemu. **„Naprzód" jest starym bojownikiem proletarjatu, dlatego obowiązkiem klasy robotniczej jest przyjść mu z pomocą.** Nie wymaga to wcale nadzwyczajnych ofiar. **NIECH TYLKO KAŻDY ZORGANIZOWANY ROBOTNIK SPEŁNI OBOWIĄZEK ZAPRENUMEROWANIA „NAPRZODU", A STANIE SIĘ ON POTĘGĄ, POTĘGĄ KLASY ROBOTNICZEJ.**

Wielu robotników czyta pisma brukowe, wrogie ludowi pracującemu, wielu nie czyta pism wcale! **Zerwać należy z apatją, z lenistwem myślowem, odepchnąć zamaskowanego wroga brukowca, a prenumerować trzeba swój organ „NAPRZÓD".**

Wrogowie socjalizmu i ludu pracującego ogromną przywiązują wagę do **prasy. Kapitalizm olbrzymie łoży sumy na utrzymanie prasy codziennej dla obrony swych interesów i bałamucenia robotników.** A nawet klerykalizm stawia prasę nad wszystkie swe inne środki walki z postępem i socjalizmem.

Jeżeli tak doniosłe znaczenie ma prasa dla **reakcji klerykalno-kapitalistycznej,** o ileż większą ma wagę **dla walczącego z wyzyskiem i ciemnotą robotnika!**

**Wszystkie zdobycze klasy robotniczej mogą runąć, jeżeli Towarzysze nie wyzyskacie tej broni codziennej, jaką jest prasa robotnicza, a zwłaszcza „NAPRZÓD".**

Upadek prasy robotniczej przyjęłaby reakcja z radością! To umożliwiłoby jej rozbicie szeregów proletarjatu i ujarzmienie go!

Dlatego ostrzegamy i wzywamy Was Towarzysze do **najgorętszej agitacji za „Naprzodem". „Naprzód" trzeba nietylko prenumerować, ale agitować za nim i jednać nowych zwolenników i abonentów, pismo należy kolportować i żądać go wszędzie!**

To praca mrówcza, ale doniosła dla sprawy robotniczej, dla socjalizmu, dla obrony naszych **najżywotniejszych praw i interesów przed zakusami MOBILIZUJĄCEJ SIĘ PRZECIW ROBOTNIKOWI REAKCJI.**

Hasłem robotników dziś jest:

**WSZYSCY NIECH PRENUMERUJĄ „NAPRZÓD" PRECZ Z WROGĄ PRASĄ!**

**Komitet obwodowy PPS**
**Małopolski Zachodniej.**

# UWAGI

—o—

## Przechwałki chjeny mają krótkie nogi

Rząd Sikorskiego mógł się pochlubić tem, że uzyskał największy triumf dyplomatyczny w postaci uznania przez Europę — wschodnich granic Polski.

Tem skwapliwiej został obalony... Spadkobierczyni władzy — chjena — czarno na białem udowadniała, że to był jeno traf, gdyż w gruncie rzeczy zagranica wiedziała, iż rząd Sikorskiego nie miał nic wspólnego z narodem i nie ceniła go zupełnie. Dopiero, gdy nastanie prawdziwy rząd narodowy, pokaże on, ile serdecznych nici nawiąże się pomiędzy nim, a ententą... Nie nadarmo praktykował p. Seyda w Komitecie Narodowym! Cała Francja go ceni. Nie nadarmo Mussolini rządzi Włochami. Rozkochany w Polsce, podwójnie pokocha Polskę z posmakiem faszystowskim, który wnosi chjena, jako samouczka faszyzmu, do spraw pubblicznych.

A że w Londynie dzięki niezrównanej dyplomacji p. Skirmunta już poprzednio powiał dla Polski wiatr życzliwszy — więc posypią się nie przypadkowe sukcesy, lecz cała polityka Zachodu okaże się dla naszego kraju szczególnie życzliwą.

Ale bajki, które się pięknie rozpoczynają, miewają niekiedy zakończenie żałosne.

Oto, jak wypadło pierwsze zetknięcie się nowego rządu z dyplomacją zagraniczną:

Komisja delimitacyjna dla Górnego Śląska rozstrzygnęła kwestję przynależności szybów kopalni Dellbrück, przyznając je **Niemcom 3 głosami** przeciwko 2.

Za przyznaniem szybów Niemcom prócz komisarza niemieckiego głosowali także komisarz angielski i **włoski.**

Ekspertem był Hiszpan, prof. Fabrege.

Nowy rząd witosowo-chjeński miał przez rzekomy przyrost zaufania zagranicy polepszyć jakoby stan naszej waluty.

Momentalnie ujawnił się wręcz przeciwny skutek przesilenia...

Nowy rząd obiecywał na tejże podstawie polepszenie stosunków z zagranicą — i tu znów odrazu jego debiut zawiódł.

—ooo—

## Niepowodzenia p. Strońskiego

Nie mamy na myśli niepowodzeń, jakich doznaje p. poseł-redaktor, ilekroć zderzy się (nietylko symbolicznie) z oficerem polskim. Mamy na myśli jego niepowodzenia polityczne, zdystansowanie go przez ludzi, którzy — co prawda, stoją pod wielu względami niżej od niego w dziedzinie politycznej. P. Stroński wypisał morze atramentu za koniecznością utworzenia polskiej większości i nowego rządu. Stało się i — nic: p. Stroński ministrem nie został. On, który umie na pamięć cały traktat wersalski i już z tej racji byłby we Francji mile widziany na fotelu ministra spraw zagranicznych, musiał ustąpić wobec p. Marjana Seydy, człowieka też „zasłużonego", ale w zupełnie innej dziedzinie. Nie może to człowieka, jak popularnie mówią, szlak trafić na widok takiej newdzięczności!

Tekę djabli wzięli, a zawakowała inna, niemniej ponętna posada: przewodnictwo w komisji spraw zagranicznych po wygryzionym na podstawie „praw klucza" p. Dąbskim. I znowu sojusznicy pominęli p. Strońskiego, mimo, że kilka mówek kandydackich w tej komisji wygłosił i wybrali p. Dębskiego. Słyszana to rzecz, żeby jakiemuś sądownikowi czy adwokatowi dać pierwszeństwo przed p. Strońskim? A w dodatku może p. Dębski nawet po francusku nie umie, podczas gdy p. Stroński byłby tak pięknie reprezentował polska parlamentarną delegację wobec króla rumuńskiego!

Przepadło i trzeba czekać na nowy wakans. A może się jeszcze p. Stroński doczeka. Nie bez kozery ciągle fermentuje — fermenty można sztucznie wywołać — w klubie Dubanowicza. Wymiana ministrów i prezesów nie należy do niemożliwości, a wtedy p. Stroński nareszcie — przestanie pisać **artykuły** wstępne i będzie redagował noty dyplomatyczne.

# SKŁADKI

**Z POWODU STRATY CÓRKI** na ratowanie innych dzieci Dr Grzegorz Grzybowski **Mkp. 300.000.**

# KRONIKA

—o—

Kraków, 13 czerwca.

## Przyjęcie prezydenta Rzeczypospolitej w Krakowie

Pod przewodnictwem prezydenta miasta Federowicza utworzył się komitet obywatelski dla przyjęcia prezydenta Rzeczypospolitej. Komitet składa się z członków prezydjum miasta, członków Rady m., rektora uniwersytetu, rektora Akademji górniczej, rektora Akademji sztuk pięknych, prezesa Związku górników Skarbińskiego i hr. Sągajłły, Związku ziemian, Związku banków, Związku przemysłowców zachodniej Małopolski, kongregacji kupieckiej oraz reprezentantów społeczeństwa krakowskiego. — Komitet ten zaprosił prezydenta Rzeczypospolitej na bankiet w sobotę 16 czerwca o godzinie 7 wieczór w salach Starego Teatru. Osoby zaproszone na bankiet mają zgłosić udział swój w bankiecie najdalej do czwartku 14 bm. od godz. 9—2 po południu w sekretarjacie prezydjum magistratu, gdyż inaczej zostaną pominięte przy wyznaczaniu miejsc — a osoby, które nie otrzymały dotychczas zaproszenia, a chcą w bankiecie wziąć udział, zechcą zgłosić się w powyższym sekretarjacie.

W sobotę 16 bm. o godzinie 7'30 wieczorem z okazji pobytu prezydenta Rzeczypospolitej odbędzie się w teatrze im. Słowackiego przedstawienie „Wesela" Wyspiańskiego. Osoby, pragnące wziąć udział w przedstawieniu, zechcą się zgłosić do sekretarjatu prezydjum m. p. Strasika od środy do piątku dnia 15 bm. w godzinach od 12—2 po południu.

W teatrze obowiązuje strój uroczysty.

—ooo—

**REKTOREM UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO** na rok szkolny 1923—24 wybrany został wczoraj jednogłośnie profesor filologji polskiej dr Jan Łoś.

**ROZSZERZENIE DOJAZDU DO DWORCA.** Magistrat krakowski rozszerzył znacznie chodnik, prowadzący od dworca kolejowego ku wylotowi ulicy Pawiej. Chodnik biegnie wzdłuż nowego muru, okalającego ogród około pałacu Wołodkiewiczów. W ten sposób dojazd do dworca będzie powiększony o dwa metry na szerokość, a również i chodnik dla pieszych będzie obszerniejszy.

**PROGNOZA NA ŚRODĘ:** Temperatura niezmieniona, zachmurzenie zmienne, naogół dość duże, miejscami deszcz, umiarkowane wiatry zachodnie.

**„WIANKI" W KRAKOWIE.** Zarząd „Sokoła" krakowskiego czyni przygotowania około urządzenia „Wianków" w dniu 23 bm. Uroczystość puszczania „wianków" na Wiśle, połączona będzie z jubileuszem 30-lecia oddziału wioślarskiego „Sokoła". Uroczystości, nad któremi protektorat objęli marszałkowie Trąmpczyński i Rataj, rozpoczną się w sobotę 23 bm. „Wianki" odbędą się o godz. 8 wieczór.

**ODŁOŻENIE TARGU.** Magistrat zawiadamia, że z powodu przyjazdu Prezydenta Rzeczypospolitej, targi, przypadające w piątek dnia 15 czerwca odbędą się dopiero dnia następnego t. j. w sobotę 16 bm.

**KRAKOWSKIE TOWARZYSTWO LEKARSKIE.** We środę 13 bm. o g. 8 wieczór posiedzenie naukowe. Na porządku dziennym: Dr Tempka: „Pierwotne skazy krwotoczne".

**CHOROBY WENERYCZNE.** Z inicjatywy Tow. Bratniej pomocy medyków w Krakowie rozpoczenie się od czwartku 12 bm. w kinie Nowości wyświetlenie filmu „choroby weneryczne". Film ten, który obiega wszystkie stolice europejskie, a przed niedawnym czasem wyświetlany był w Warszawie przez 3 miesiące z rzędu, ilustruje dobitnie przebieg wszystkich typów chorób wenerycznych, ich straszliwe skutki, jakoteż skuteczne próby zwalczania tychże, na klasycznych przykładach, wziętych z uniwersyteckich klinik wiedeńskich, pozostających pod kierownictwem słynnego specjalisty prof. Fingera we Wiedniu. Stosownie do rozporządzenia władz film ten będzie demonstrowany na oddzielnych scenach dla pań i panów z równoczesnym wykładem fachowych prelegentów.

**„CZYN SIENKIEWICZOWSKI",** wykład Jana Pietrzyckiego, odbędzie się jutro we czwartek o godz. 7 wieczór w Kolegjum wykładów, Rynek A—B 39. Prelegent, który był świadkiem ostatnich lat życia Sienkiewicza w Szwajcarji, uzupełni konterfekt jego literacki konterfektem działacza w okresie wielkiej wojny. Wykład obejmie cały szereg szczegółów nieznanych, a koniecznych do zdania sobie sprawy z całokształtu „czynu" Sienkiewiczowskiego.

# Nowe ceny wyrobów masarskich

Za 1 kg. wieprzowiny 15.000 mk, za 1 kg. wieprzowych kotletów 17.500 mk, za 1 kg. szynki wędzonej surowej (w całości) 20.900 mk, za 1 kg. szynki gotowanej 22.000 mk, za 1 kg. szynki krajanej na części 25.300 mk, za 1 kg. szynki westfalskiej 25.300 mk, za 1 kg. polędwicy pieczonej 25.300 mk, za 1 kg. boczku zwijanego gotowanego 24.200 mk, za 1 kg. karczku gotowanego wędzonego 25.300 mk, za 1 kg. kiełbasy surowej 14.850 mk, za 1 kg. kiełbasy siekanej 15.400 mk, za 1 kg. kiełbasy wieprzowej (t. zw. wiejskiej) 19.800 mk, za 1 kg. kiełbasy krajanej 16.500 mk, za 1 kg. polędwicowej 22.000 mk, za 1 kg. wędzonki surowej 18.700 mk, za 1 kg. wędzonki gotowanej 18.750 mk, za 1 kg. salcesonu zwykłego 11.000 mk, za 1 kg. salcesonu z głowizny 13.200 mk, za 1 kg. kiszki pasztetowej 11.550 mk, za 1 kg. ozoru gotowanego 25.300 mk, za 1 kg. kiszek w 3 gatunkach 4.950 mk, za 1 kg. kabanosów 22.000 mk, za 1 kg. sardelek 14.300 mk, za 1 kg. kiełbasek wiedeńskich 18.700 mk, za 1 kg. mieszaniny 18.750 mk, za 1 kg. sadła 21.450 mk, za 1 kg. słoniny białej i bilu 19.500 mk, za 1 kg. słoniny paprykowanej i wędzonej 20.500 mk, za 1 kg. smalcu 22.700 m.

# Podwyższenie cen potraw i napojów w restauracjach i kawiarniach

Magistrat podaje do wiadomości, że na zasadzie uchwały komisji cennikowej z dnia 11 bm. ustanowił następujące ceny maksymalne potraw i napoji w tutejszych restauracjach i kawiarniach aż do odwołania. Ceny w kawiarniach I-rzędnych (łącznie z obsługą kelnerską): 1) kawa biała z cukrem (1 piąta litra) 1300 Mkp.; 2) kawa czarna mała z cukrem 660 Mkp.; 3) kawa czarna duża porcja z cukrem 1300 Mkp.; 4) herbata czysta z cukrem (1 piąta litra) 900 Mkp.; 5) herbata z mlekiem lub cytryną i cukrem 1100 Mkp.; 6) mleko, jaja, jajecznica z doliczeniem 50 procent, masło 40 procent do każdorazowych cen targowych, notowanych przez komisarjat targowy magistratu.

b) W kawiarniach II-rzędnych ceny o 10 procent niższe, bez obsługi kelnerskiej o 20 procent niższe.

c) W kawiarniach III-rzędnych: 1) garnuszek białej kawy z cukrem 800 Mkp.; 2) garnuszek czarnej kawy z cukrem 600 Mkp.;3)szklanka herbaty czystej 600 Mkp.; 4) szklanka herbaty z mlekiem 700 Mkp.

**Ceny potraw:** Ceny w restauracjach I-rzędnych: 1) rosół z ciastem lub ryżem 900 Mkp.; 2) zupa 1100 Mkp.; 3) sztuka mięsa (10 dkg.) ze sosem i ziemniakami 5000 Mkp.; 4) pieczeń cielęca (15 dk.) 5500 Mkp.; 5) pieczeń wołowa (15 dkg) 6000 Mkp. Z wyżej wymienionych potraw mięsnych muszą być 2 potrawy obowiązkowo podane. 6) W restauracjach II-rzędnych ceny o 10 proc. względnie o 20 procent niższe (jak wyżej). Ceny wszystkich innych potraw muszą być również w cenniku restauracyjnym uwidocznione i winny odpowiadać rzeczywistym kosztom z doliczeniem godziwego zysku.

Przekraczający powyższe ceny i nie posiadający cenników odpowiednio wizowanych będą karani aresztem do 3 miesięcy i grzywną do miljona marek lub jedną z tych kar. Zarazem magistrat apeluje do publiczności, aby zarówno we własnym jak i w publicznym interesie donosiła o każdym wypadku przekraczania cen maksymalnych do Wydziału III b magistratu.

# „Hrabia" Paweł von Walden ze Starego Bieronia na występach w Krakowie

Od kilku tygodni grasował po Krakowie jakiś osobnik, przedstawiający się jako hrabia Paweł von Walden, w wieku około 20 lat, elegancko ubrany, pochodzący rzekomo z Saksonji, gdzie — jak zapewniał — ojciec jego posiada dobra i zamek. Młodociany hrabia zamieszkał w hotelu Europejskim, gdzie podał, że przybywa ze Starego Bieronia w powiecie pszczyńskim na Górnym Śląsku, w którem to mieście piastuje urząd kasjera magistratu. Zwiedzając Wawel, zaproponował hr. Walden przewodnikowi z zamku posadę sekretarza u siebie, którą to posadę wobec otrzymania zachęcającej propozycji i zaliczki w kwocie 50.000 marek przewodnik przyjął. Według zeznań sekretarza, p. Walden wyjeżdżał często w stronę Katowic, a wróciwszy z jednej z takich podróży, przywiózł ze sobą kilkaset tysięcy marek i kilkaset koron czeskich. Jak się okazało, rzekomy hrabia okradł w pociągu niejaką Florę Sudek z Krakowa, zabierając jej torbę z pieniądzmi i dokumentami, poczem za cenę oddania jej paszportu zażądał w anonimowym liście kwoty pół miljona marek. List ten podpisała nieznana przyjaciółka. Ten sam osobnik przybył w ubiegły poniedziałek do firmy R. Nowak przy ul. Senackiej, gdzie okazawszy podrobione pismo magistratu miasta Starego Bieronia z pieczęcią i podpisem burmistrza, zamówił dwie maszyny do pisania, oświadczając, że magistrat pokryje należytość po otrzymaniu maszyn. Organa policji, które roztoczyły nadzór nad podejrzanym hrabią, zauważyły, że Walden po wyjściu ze sklepu Nowaka udał się wprost do składu maszyn do pisania firmy Blicharski przy ul. Florjańskiej i tam oferował kupno tych samych maszyn. Po południu przyszedł ponownie do sklepu Nowaka, odebrał maszyny za pokwitowaniem i przy pomocy dwóch najętych ludzi, w towarzystwie swego sekretarza zaniósł je do mieszkania stróża domu przy ul. Szerokiej l. 18. Krok w krok za niebieskim ptakiem postępujący funkcjonarjusze policji, weszli do mieszkania i dokonali aresztowania „hrabiego". Sekretarz po wyjaśnieniu, że padł ofiarą podstępu, został uwolniony. Przy obszukaniu znaleziono wielką ilość fałszywych świadectw, legitymacji, oraz czystych blankietów z pieczęciami okręgłemi magistratu miasta Starego Bieronia. Rzekomego hrabiego osadzono w areszcie „pod Telegrafem".

—ooo—

**BACZNOŚĆ INWALIDZI WOJENNI!** Inwalidzi, chcący się kształcić na kursach dla inwalidów w Akademji handlowej w Krakowie, zechcą się zgłosić bezzwłocznie do Związku inwalidów wojennych w Krakowie, Podzamcze 30.

**ZAKŁADY ROENTGENOLOGICZNE DLA LECZENIA BIEDNYCH CHORYCH.** Amerykański komitet pomocy żydom założył w Polsce 8 stacyj roentgenologicznych dla leczenia biednych chorych na strupień. W zakładach w tym celu w Warszawie, Lwowie, Krakowie, Łodzi, Wilnie, Brześciu, Białymstoku i Równem urządzonych leczy się biednych chorych na strupień bezpłatnie i bez różnicy wyznania. W niedzielę odbył się w Warszawie pod przewodnictwem prezesa komitetu krakowskiego dra Rafała Landaua w obecności delegata amerykańskiego komitetu dra Gołuba z Nowego Jorku zjazd delegatów wszystkich stacyj roentgenologicznych, tudzież naczelnych lekarzy zakładów. Na zjeździe powzięto szereg uchwał, mających podjętą akcję rozszerzyć, przyczem stwierdzono nader pomyślne wyniki podjętej akcji. W Warszawie otwarty zostanie w najbliższych dniach wielki zakład, w którym urządzona zostanie stacja roentgenologiczna z internatem dla 40 biednych dzieci wraz ze szkołą, w której dzieci z powodu strupienia do szkół publicznych uczęszczać nie mogące, będą pobierały naukę. Delegat amerykański dr Gołub, który się zasłużył około zorganizowania akcji sanitarnej w Polsce, wyraził zebranym delegatom gorące podziękowanie za gorliwą i skuteczną pracę około zwalczenia strupienia podjętą.

**WŁAMANIE DO MAGAZYNU „CZERWONEGO KRZYŻA".** Ubiegłej nocy skradziono z magazynu „Czerwonego Krzyża" przy ul. Grodzkiej, 136 metrów sukna. Sprawca dostał się do magazynu po otwarciu drzwi wytrychem.

**POBITY RADCA MIEJSKI.** Do policji doniesiono, że ubiegłej nocy na Krowodrzy pobito dotkliwie radcę miejskiego Jana Kantego Chwastka. Pogotowie ratunkowe przewiozło p. Chwastka w stanie bezprzytomnym do szpitala św. Łazarza. Policja wdrożyła w tej sprawie dochodzenia.

—ooo—

## TEATRY I KONCERTY

**Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO.** Dzisiaj premiera nowości norweskiej „Czarownicy" Wiers-Jensena. Na pierwsze przedstawienia z udziałem pp Solskiej, Wysockiej i Sosnowskiego wykupiono wszystkie bilety, tak, że sztuka ta grana będzie kilkakrotnie w tygodniu przyszłym, począwszy od niedzieli 17 bm. wieczorem. W piątek 15 bm. uroczyste przedstawienie z okazji pobytu p. prezydenta Rzeczypospolitej, na którem powtórzone będzie „Wesele" Wyspiańskiego. W sobotę 15 bm. z racji wieczornego przedstawienia na Wawelu „Odprawy posłów greckich" daje teatr po południu o godz. 4 „Matkę Jugowiczów" dla młodzieży szkolnej. Dramat Vojnovića grany będzie również na najbliższej popołudniówce w niedzielę 17 b. m.

**„ŚWIĘTO WIOSNY".** W sobotę 16 bm. w drugi dzień pobytu prezydenta Rzeczypospolitej, odbędzie się o godz. 10 przed południem w teatrze m. im. J. Słowackiego przedstawienie „Święta Wiosny".

**Z TEATRU „BAGATELA".** Dziś po raz ostatni komedja Caillaveta i de Flersa „Miłość czuwa" z pp. Malicka, Węgierko, I. Kwiatkowskim na czele. Jutro rozpoczynają występy gościnne warszawscy goście pp. Ćwiklińska i Grabowski. — „Szkoła kokot" będzie tylko dwa razy we czwartek i w piątek 15 bm.

W sobotę po południu po zniżonych cenach po raz ostatni „Musisz być moją", wieczorem premjera komedji Coelusa i Hennequina p. t. „Raj zamknięty" z pp. Ćwiklińską i Grabowskim.

**OPERA I OPERETKA.** Dziś we środę występ p. Adama Didura w „Żydówce". Resztę obsady stanowią pp. Jaworzyńska, Bandrowska-Osmecka, Wesołowski, Ostrowski i Mazurek. Jutro we czwartek „Tosca" Tytułową partję kreuje Helena Łowczyńska, primadonna opery w Belgradzie, w partji Scarpii wystąpi Adam Didur tudzież pp. Wesołowski, Mazanek, Mazurek, Isakowicz i inni. W przygotowaniu operetka Lehara „Frasquita".

**FESTIVAL.** Chór akademicki w Krakowie urządza w dniu 17 czerwca o godz. 20 minut 30 na dziedzińcu Bibljoteki Jagiellońskiej Festival ze współudziałem muzyki wojskowej. Bilety wcześniej do nabycia w firmie Jahoda, Pl. Marjacki. Dochód przeznaczony na budowę domu medyków w Krakowie..

**KINO MUZEUM** przy ul. Smoleńsk 9 wyświetli we czwartek 14 bm. filmy krakowskiej wytwórni „Elka — Film": 1. Pogrzeb bohaterów Rokitniańskich w Krakowie. 2. Marszałek Foch w Polsce. 3. 3 Maj w Warszawie. 4. Uroczystości morskie w Gdyni. 5. Lord Cavan na ćwiczeniach wojskowych w Polsce (Biedrusk). Początek programów o godz. 4, 5.30, i 7. Ceny miejsc: 1000 mkp., 2000 mkp., 3000 mkp.

—ooo—

## Z Polski

**KONKURS NA ZŁOTY POLSKI.** Wczoraj został rozstrzygnięty konkurs, ogłoszony na złoty polski. Nagrodę 4 miljony marek przyznano prof. Kotarbińskiemu, drugą nagrodę 3 miljony marek rzeźbiarzowi Lubelskiemu. Jury złożone z przedstawicieli sfer artystycznych i rządowych rozdzieliło powyższe nagrody z zastrzeżeniem, że powyższe prace, mimo wysokiego ich poziomu artystycznego nie nadają się do wykonania, dlatego postanowiono zwrócić się do skarbu w sprawie ogłoszenia nowego konkursu ogólno-polskiego, motywując to tem, że miesięczny termin i niska nagroda uniemożliwiły zainteresowanie się szerokiego ogółu artystów polskich ogłoszonym konkursem.

**WYPADEK KOLEJOWY.** Dyrekcja kolejowa w Krakowie komunikuje: Wskutek wysunięcia się wrzeciona sprzęgłowego z naszubka, odłączyły się od parowozu podczas przetaczania w Stróżach dnia 11 czerwca dwa wagony, obsadzone podróżnymi, potoczyły się i uderzyły w skład stojącego pociągu Nr. 604. Czterech podróżnych lekko kontuzjonowanych, strat materjalnych niema. Ruch nie doznał przerwy. Dochodzenia w toku.

**WYCIECZKA NAD MORZE POLSKIE.** Wycieczka nad morze polskie wyruszy w pierwszych dniach sierpnia i trwać będzie 4 dni. W programie zwiedzenie Torunia (ewentualnie Bydgoszczy) i Gdańska i pobyt na wybrzeżu morskiem (Gdynia, Puck, półwysep Hel i powrót statkiem z Helu do Sopot. Możliwe, że podróż w jedną stronę odbędzie się statkiem. Wycieczka obliczona jest na 50 osób. Wycieczkę prowadzić będzie poseł Zygmunt Piotrowski.

**DZIAŁKI PODMIEJSKIE DLA ŻOŁNIERZY.** Ministerstwo spraw wojskowych ogłasza, że przystępuje do zatwierdzenia kandydatów na działki podmiejskie z gruntów, przejętych na własność Państwa na kresach wschodnich. Kandydaci, ubiegający się o owe działki, powinni przedłożyć natychmiast do referatów O. Ż. D. O. K. względnie do przedstawicieli ministerstwa spraw wojskowych przy P. K. U.: 1) stwierdzoną dokumentalnie znajomość wykonywania jakiegokolwiek zawodu rzemieślniczego, handlowego lub wolnego; 2) winni wykazać możność uruchomienia warsztatu pracy odpowiednim kapitałem; 3) złożyć zobowiązanie niezwłocznego osobistego osiedlenia na działkach i rozpoczęcia wykonywania swego zawodu. Pierwszeństwo mają ranni i inwalidzi.

—ooo—

## Z zagranicy

**W PROCESIE O FAŁSZOWANIE MAREK POLSKICH W WIEDNIU** zapadł wczoraj wieczorem wyrok: Moritz Zismann i Józef Silberstein skazani zostali na 4 lata więzienia, Abramowicz na 3 lata ciężkiego więzienia i wydalenie z granic Austrji, Teodor Költz i Domański zostali uwolnieni.

# Przegląd gospodarczy

—o—

Kraków, 13 czerwca.

**Z TARGU KRAKOWSKIEGO.** Na wczorajszym targu ceny na ogół nie uległy od ubiegłego tygodnia zmianom. Doniesiono wielką ilość owoców i jagód, które sprzedawano po następujących cenach: czereśnie za 1 kg. 10000—12000 mkp., truskawki 14.000—15.000 mkp., agrest 3000—3500 mkp, jabłka nowe zagraniczne 2000—22000 mkp. za 1 kilogram.

**Z GIEŁDY KRAKOWSKIEJ.** W dniu 9 bm. odbyło się posiedzenie Rady giełdowej, na którem uchwalono dopuścić do notowania i obrotu akcje: 1( Wildt i Ska, fabryka mydeł toaletowych w Warszawie, 2) Towarzystwo handlowe Bracia Rlniccy w Krakowie. Równocześnie Rada giełdowa uchwaliła na przeciąg miesięcy letnich nie odbywać w soboty zwykłych zebrań giełdowych.

### Z KRAKOWSKIEJ IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ

Na odbytem onegdaj posiedzeniu komisji połączonych sekcji zgłosił r. Stefan Iglicki wniosek w sprawie pominięcia miejscowego rękodzieła stolarskiego przy dostawie urządzeń stolarskich dla nowego gmachu Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej w Krakowie.

Mowca wskazał na krzywdę, wyrządzoną skutkiem tego krakowskim stolarzom, którzy pracują w trudnych warunkach i są pociągani do wysokich świadczeń na rzecz skarbu państwa, a mimo to nie biorą udziału w robotach, które w pierwszym rzędzie miejscowym rękodzielnikom powinny być oddane.

Po dyskusji uchwalono odnieść się w tej sprawie do miarodajnych czynników z odpowiednim protestem.

R. Steinberg zgłosił wniosek w sprawie przyspieszenia reformy ustawy oubezpieczeniu robotników od wypadków z uwzględnieniem zmian, proponowanych swego czasu przez sfery gospodarcz w okręgu Izby.

Dłuższą dyskusję wywołała sprawa zaopinjowania nowej ustawy o ochronie lokatorów. Ostateczną redakcję opinji uchwalono powierzyć specjalnemu komitetowi, z tem, że należy utrzymać zasadę nienaruszalności ochrony lokatorów w pojęciu jak najszerszem. Co do czynszów winna obowiązywać zasada równomierności. Ustawowy czynsz od lokalów handlowych i przemysłowych nie powinien w procentowym stosunku być wyższy od czynszu za mieszkania prywatne, jeżeli się zważy, że czynsz od lokalów handlowych i przemysłowych już przed wojną był znacznie wyższy w porównaniu z czynszem za wynajem mieszkań prywatnych. Należy domagać się zniesienia zakazu przemiany mieszkań prywatnych na lokale przemysłowe. Odnośny przepis utrudnia bowiem powstanie nowych placówek przemysłu, handlu i rękodzieła i wyklucza inicjatywę do wykonywania nadbudówek.

W sprawach celnych oświadczono się przeciwko zamierzonemu podwyższeniu opłat manipulacyjnych przy oceleniu towarów zagranicznych.

Wreszcie upoważniono delegatów Izby, zasiadających w Komitecie celnym w Warszawie, aby w kwestji ewent. dalszego podwyższenia mnożników celnych, zajęli wedle swego uznania, takie stanowisko, któreby pozwoliło pogodzić interesa przemysłu, handlu i rękodzieła z interesem Skarbu Państwa.

### GIEŁDA ZBOŻOWA W KRAKOWIE

**Kraków, 12 czerwca (PAT).** Mąka żytnia 7 prc. 225.000. Tendencja zwyżkowa.

### TELEGRAMY GIEŁDOWE

**Warszawa,** 12 czerwca (PAT). Giełda. Dolary Stanów Zjednoczonych 74500—74000, sprzedaż 74390, kupno 73630, korony czeskie 2230—2180, marki niemieckie 0.89—087.

Czeki. Belgja 4200—4150, sprzedaż 4170, kupno 4130. Berlin 0.90—087, sprzedaż 0.89, kupno 0.85. Gdańsk sprzedaż 0.89, kupno 0.85. Londyn 344.000 do 341.000, 342.700 sprzedaż, 339,800 kupno. Nowy Jork 74.500—73.000, 73750 sprzedaż, 74110 kupno, 733390 Nowy Jork drobne sprzedaż 74060, kupno 73340. Paryż 4800—4775, sprzedaż 4800, kupno 4750. Praga 2230—2180. Szwajcarja 13400—13200, sprzedaż 13265, kupno 13135. Wiedeń 103 i pół do 0'99 sprzedaż 101, kupno 0'97. Włochy 3500—3465.

**Zurych,** 12 czerwca. (PAT). Zamknięcie giełdy. Berlin 0.0067. Holandja 218.10. Nowy York 556.50. Londyn 2568. Paryż 35.75. Medjolan 25.82. Praga 16.60. Budapeszt 0.08 i pół. Bukareszt 2.85. Belgrad 6.20. Sofia 6.32. **Warszawa 0.0087.** Wiedeń i austr. korona stemplowana 0.0078 i jedna czw.

### Giełda krakowska z 12 czerwca

| Waluty i dewizy | Waluta markowa | | | | |
|---|---|---|---|---|---|
| | Gotówka (banknoty) | | Czeki, przekazy, wypłaty | | |
| | Kupno | Sprzedaż | Kupno | Sprzedaż | Transakcje |
| Dolary St. Zjed. | | | | | 73200 |
| „ kanad. | | | | | |
| Franki franc. | | | | | 4700 |
| „ belgijs. | | | | | |
| „ szwajc. | | | | | 13500 |
| Funty szterlin. | | | | | 344000 |
| Marki niemiec. | | | | | 0·90 |
| Korony austr. | | | | | 1·04½ |
| „ czesko-sł. | | | | | 2220 |
| „ węgiers. | | | | | |
| „ duńskie | | | | | |
| Lei rumuńskie | | | | | |
| Liry włoskie | | | | | 3450 |
| Floreny holen. | | | | | 29050 |

| Akcje bankowe | Waluta markowa | | |
|---|---|---|---|
| | ofiar. | żądano | Transakcje |
| Bank Przemysłowy I—VIII | 15000 | 19000 | 16000—16500 |
| Bank Hipoteczny | 15000 | 20000 | |
| Bank Małopolski | 12000 | 16000 | 13500—14000 |
| Ziemski Bank Kredyt. | 10000 | 15000 | 13000 |
| Powszechny Bank Kredyt. | 15000 | 20000 | |
| Akc. Bank Związkowy I-IX | | | |
| Bank Komercjalny I—IV | 7000 | 9000 | |
| Bank Kred. w Warszawie | | | |
| Bank Związ. Spółek Zarob. | 135000 | 145000 | |
| Bank Ziemski, Łańcut | | | |
| Miljonówka | | | |

| Akcje tow. handl. i przem. | Waluta markowa | | |
|---|---|---|---|
| | ofiar. | żądano | Transakcje |
| P. T. H. I—V-em | 15000 | 17000 | 15500—16500 |
| „Impex" | 1000 | 1500 | 1150—1300 |
| „Pharma" (B. Jawornicki) | 55000 | 62000 | 55000—60000 |
| „Polski Glob" | 2200 | 2700 | 2500 |
| C. Hartwig, Poznań | 35000 | 45000 | |
| Żegluga Polska | 4000 | 5000 | 4200—4400 |
| Zieleniewski I—IV em. | 360000 | 380000 | 350000—368000 |
| Warsz. Parowozy I—III em. | 115000 | 130000 | 116000—120000 |
| H. Cegielski, Poznań I-IX | 48000 | 55000 | 50000—53000 |
| „Potęga" Tow. huty żel. | 190000 | 210000 | |
| „Lemiesz" | | | |
| „Trzebinia" I—VI | 50000 | 60000 | 53000—55000 |
| „Pocisk" | 40000 | 45000 | 40000—45000 |
| Automotor | 13000 | 17000 | |
| Portland-Cem. Szczakowa | | | |
| Górka | 350000 | 370000 | 365000—370000 |
| Siersza | 240000 | 260000 | 245000—26.000 |
| Tepege I—IV | 105000 | 120000 | 113000 - 117000 |
| Polska Nafta | 25000 | 32000 | 27000—30000 |
| Oikos | 105000 | 115000 | 110000 |
| Pezet | 10000 | 15000 | |
| Strug | 20000 | 23000 | |
| Syndykat Koszyk., Kraków | | | |
| Tłuszcze Trzebinia | 95000 | 110000 | 102000 |
| „Krakus" I—VI em. | | | „ex" |
| Porcelana Ćmielów | 60000 | 65000 | 63000—64000 |
| Fabr. cukru w Chodorowie | 150000 | 160000 | 155000—160000 |
| Elektr. Siersza I—IV em. | 23000 | 28000 | 24000—25000 |
| Zakłady przem. „Ryngraf" | | | |
| S. W. Niemojowski | 35000 | 60000 | |
| Fabr. kapel. w Myślenicach | 14000 | 17000 | |





# Przegląd społeczny

**ZAKOŃCZENIE STRAJKU W BANKU PRZEMYSŁOWYM.** Po długotrwałych pertraktacjach dyrekcja polskiego banku przemysłowego w Krakowie uwzględniła wszystkie postulaty urzędnicze, wobec czego bezrobocie zostało z dniem 12 czerwca ukończone.

**STRAJK W FABRYCE „ODLEW"** trwa dalej dzięki nieustępliwemu i nieobywatelskiemu stanowisku dyrektora Zalewskiego, który zamiast pertraktować przez Związek, chciał zawrzeć umowę z samymi robotnikami, ale ci się nie dali wziąć na lep pięknych słówek dyrektorka, boć przecież Związek to nasza ostoja, a bez Związku lekceważyliby nas i naszą siłę uszczuplali. Myli się dyrektor Zalewski, że takiem postępowaniem zyska coś i oszczędz. dla fabryki, naturalnie kosztem zawsze wyzyskiwanego robotnika. Syty burżuj nie liczy się z tem, jaką krzywdę wyrządza przez to nietylko robotnikom, ale i samej fabryce, która jest warsztatem jego pracy. Dobrzeby było, żeby Rada nadzorcza nareszcie zajęła się gospodarką tego pana, który robiąc z jednej strony podobnego rodzaju b. wątpliwe „oszczędności", z drugiej strony naraża fabrykę na straty idące w grube miljony. Tak się przecież rzecz ma z dębiną zakupioną w ilości około 15 wagonów od niejakiego Kiesena z Nowego Targu, z której da się zaledwie użyć 3—4 wagonów, reszta musi iść na opał. Tosamo ma się z drzewem miękkiem, a te transakcje trwają niestety do dnia dzisiejszego, powiększając z dnia na dzień straty. Tylko na silną interwencję p. Klimoscha od czasu do czasu jakby na omastę przychodzi lepszy wagon w transporcie. A czyż nie kosztem fabryki dyrektor Zaleski wykończył sobie willę w Zakopanem, biorąc z fabryki za bezcen farby, drzewo, okucia itp.? To się przecież musi odbić na kimś, a oczywiście ofiarą tego muśi paść robotnik.

Czas już, żeby Rada nadzorcza zrzuciła bielmo ze swych oczu, a tego spanoszonego a do zadania niedorosłego dyrektora usunęła i przytarła mu zanadto wybujałe rogi, na miejsce zaś jego zamianowała prawdziwego dyrektora, którby pilnował interesów fabryki i nie krzywdził biednego robotnika.

**DELEGACJA MIĘDZYNARODÓWKI GÓRNICZEJ W WARSZAWIE.** W poniedziałek przybyła do Warszawy delegacja międzynarodowego Związku górników, którego siedzibą jest Londyn, aby odbyć posiedzenie egzekutywy w Warszawie. Poza obradami delegacja ma na celu zapoznać się ze stosunkami politycznymi i ekonomicznymi Polski, a także zetknąć się z polskim klasowym ruchem robotniczym. Jestto pierwsza wycieczka przedstawicieli Związków robotniczych zachodnio-europejskich do niepodległej Polski. Delegacja zwiedziła miasto, poczem złożyła wizytę klubowi socjalistycznemu w Sejmie.

**STRAJK NA NIEMIECKIM GÓRNYM ŚLĄSKU.** Położenie strajkowe na Śląsku opolskim pogorszyło się. W niedzielę o godzinie 9 rano odbył się kongres rad załogowych oraz kongres komunistycznych przedstawicieli robotniczych. Na kongresie tym uchwalono **strajk generalny na całym Śląsku opolskim.** Przeciwko strajkowi wystąpiły organizacje zawodowe, które wydały odezwę do strajkujących, wzywając ich do podjęcia pracy.

# Z SALI SĄDOWEJ

Kraków, 13 czerwca.

### SPÓLNICY HLADISZA PRZED SĄDEM

Wczoraj w sądzie wojskowym na rozprawie przeciw urzędnikowi wojsk. Taborowi i spólnikom, oskarżonym o współudział w zbrodni szpiegostwa, przesłuchano ponownie kom. Karcza i Olearczyka, poczem odczytywano w dalszym ciągu akta sprawy. Następnie udzielali wyjaśnień eksperci wojskowi maj. sztabu generalnego Jędrzejewicz z Warszawy i kap. szt. gen. Starzyński. Podczas przemówień ekspertów nikt oprócz wyższych wojskowych, nie mógł znajdować się na sali rozpraw. Po przemówieniach ekspertów przewodniczący odroczył rozprawę do dnia dzisiejszego.

### OSKARŻONA O DZIECIOBÓJSTWO

Wczoraj przed sądem przysięgłych w Krakowie toczyła się rozprawa przeciw 23-letniej Anieli Jurek, oskarżonej o dzieciobójstwo. Według aktu oskarżenia Jurkówna dnia 1 kwietnia b. r. porodziwszy dziecko w Dębnikach, spowodowała jego śmierć. Według orzeczenia lekarza sądowego śmierć dziecka nastąpiła przypadkowo. Po przeprowadzonej rozprawie trybunał na podstawie jednomyślnego werdyktu sędziów przysięgłych uwolnił Jurkównę od winy i kary. Przewodniczył sso. Podobiński, oskarżał prok. Wołoszczak, bronił adw. dr Abrahamer.

# Z Rady miejskiej

Kraków, 13 czerwca.

Prezydent Federowicz poświęcił pośmiertne wspomnienie śp. r. m. Beringerowi. Następnie odczytano interpelacje rm. tow. Jaroszewskiego w sprawie wydalenia 50 robotników z zakładu czyszczenia miasta, interpelację rm. tow. dra Rosenzweiga w sprawie powiększenia urlopów dla rob. elektrowni, interpelację rm. tow. dra Müllera w sprawie redukcji szynków, wnioski nagłe rm. tow. dra Müllera w sprawie

**PROTESTU PRZECIWKO PODWYŻCE CŁA OD PAPIERU**

Rm. tow. Kluczka postawił wniosek w sprawie dokończenia budowy kanału i budowy szkoły na Warszawskiem. Nagłość wniosków uchwalono i odesłano do komisji.

Wniosek nagły w sprawie

**PODWYŻKI TARYFY TRAMWAJOWEJ**

przedstawił wiceprez. Sare, proponując podwyżkę biletów na 800 mk, urzędniczych i robotniczych na 500 mk, szkolnych na 300 mk. Wniosek uchwalono. Nowa taryfa wchodzi w życie 8 dni po uchwale.

Na wniosek rm. Langa uchwalono przystąpić do obrad nad sprawą gruntów

**DLA OSIEDLI URZĘDNICZYCH.**

Referuje wiceprezydent dr Wielgus. Rm. tow. dr Rosenzweig stwierdza, że wiceprez. Wielgus jest członkiem założycielem tow. osiedli urzędniczych. Wiceprez. Wielgus z znanym sobie tupetem zaprzecza, mimo iż znajduje się jego podpis na statucie, złożonym w sądzie, co widział także rm. dr Meisels. Poruszenie na ławach radzieckich.

Rm. tow. dr Rosenzweig oświadczył, że klub PPS występuje przeciwko wnioskowi, gdyż za 17 morgów gruntów, ofiarowanych za darmo tow. osiedli urzędniczych przez hr. Potockiego, gmina zrzeka się prawa wywłaszczenia przeszło 60 morgów. Raczej gmina m. Krakowa powinna dać swoje grunta na cele mieszkaniowe tow. osiedli urzędniczych, a nie zrzekać się możności rozbudowy miasta w kierunku Olszy.

W dyskusji przemawiało szereg radców miejskich. Za wnioskami wiceprez. Wielgusa oświadczyli się rm. Lang, Klimecki, Turski, Bajda, Kasprzyk, dr Schneider; przeciw: rm. Gross, Kosobudzki, Bialik, tow. dr Rosenzweig, dr Bobrowski i dr Müller.

Rm. tow. dr Rosenzweig postawił wniosek, by prezydjum rozpoczęło pertraktacje z p. Potockim w sprawie przejęcia tych gruntów przez gminę, która odda je tow. osiedli urzędniczych i ewent. innych spółdzielniom mieszkaniowym.

Wiceprez. tow. dr **Bobrowski** wskazał, że gmina nie może się zrzekać prawa wywłaszczenia, gdyż jest to prawo publiczne i przyszła Rada miejska może nie uznać tego zrzeczenia się. Na Olszy są grunta przemysłowe: fabryka Zieleniewskiego, P. T. H., i dlatego należy przedłożyć plan rozbudowy. W tamtych stronach ma być rozbudowany dworzec towarowy. Sprawa nie jest przygotowana.

Rm. tow. dr Müller wskazał, że swego czasu gmina postarała się o wydanie rozporządzenia, zapewniającego grunta w promieniu 10 klm. na cele mieszkaniowe, dzisiaj zaś mówi się (Klimecki), że gminie nie potrzeba gruntów. Pieniądze gmina może dostać od rządu z 200-miljardowego kredytu, z którego 40 miljardów dano w ostatnim czasie bankowi budowlanemu w Warszawie. Wobec tego postawił wniosek, wzywający prezydjum do podjęcia energicznych starań

**O UZYSKANIE PRZYNAJMNIEJ 10 MILJARDÓW MAREK NA CELE MIESZKANIOWE Z 200-MILJARDOWGO KREDYTU RZĄDOWEGO.**

Wnioski wiceprez. Wielgusa **uchwalono** (34 głosów, przeciw 16, przy wstrzymaniu się 24 radców) z dodatkiem rm. Kosobudzkiego, że część tych gruntów ma być przeznaczona rękodzielnikom, których na członków ma przyjąć tow. osiedli urzędniczych. Wniosek rm. tow. dra Müllera **przyjęto.**

Następnie wiceprez. Rolle zreferował wnioski w sprawie zakupna obrazów p. Filipkiewicza (Dunajec w Szaflarach, Szary dzień i Białe róże) za 15 mil. mk. P. Filipkiewicz kupuje gminną parcelę, za którą cenę uiszcza częściowo w powyższych obrazach. Wnioski wicepr. Rollego uchwalono.

Wiceprez. Rolle przedstawił sprawozdanie

**O STANIE TEATRU MIEJSKIEGO IM. SŁOWACKIEGO,**

do którego dopłaciła gmina w ciągu ostatnich 7 lat 13 mil. mk, częściowo przeznaczone na zakupno inwentarza teatralnego.

Rm. tow. dr. Rosenzweig: A czy rząd płaci za lożę wojewody?

Wiceprez. Rolle: **Nie.**

Stan teatru pod względem finansowym jest dobry i pogorszy się w ciągu lata. Frekwencja wynosi 50 procent. Repertuar i wystawa jest staranna.

Następnie wiceprez. Rolle poświęcił wspomnienie pośmiertne teatrowi powszechnemu przy ul. Rajskiej. Wreszcie wspomniał o miejskiej szkole dramatycznej. Wkońcu wspomniał o ciężkiem położeniu opery. Sprawozdanie przyjęto.

Wiceprez. Rolle zreferował statut organizacyjny i program nauki miejskiej szkoły gospodarstwa domowego. W dyskusji rm. tow. Matejko i dr. Müller wystąpili przeciwko programowi szkoły, z którego klerykali chcą zrobić szkołę agitatorek.

Uchwalono statut z opuszczeniem ustępów o stosunku Kościoła do państwa, zadania i obowiązki chrześcijańskiej pracy społecznej, stowarzyszenia katolickie (t. zw. Etyka).

Wiceprez. Wielgus przedstawił wniosek w sprawie

**REZYGNACJI WICEPREZ. DR. BOBROWSKIEGO**

przyjmujący jego rezygnację i wyrażający mu uznanie i podziękowanie za dotychczasową pracę, co **przyjęto jednogłośnie.** (Ks. Kasprzyk się wstrzymał od głosowania).

Na tajnem posiedzeniu uchwaliła Rada miejska jednogłośnie

**DYREKTORA TRZCIŃSKIEGO**

zamianować na dalsze 3 lata dyrektorem teatru im. Słowackiego.

# SEJM

—o—

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu")

**Warszawa, 12 czerwca.**

Na dzisiejszem posiedzeniu toczyła się dyskusja nad prowizorjami budżetowemi: dodatkowem na I kwartał i pełnem na II kwartał br. Pos. tow. **Czapiński** poddał dosadnej krytyce sojusz chjeńsko-piastowy i oświetlił wartość tego sojuszu pod względem politycznym, społecznym i gospodarczym. Mowa jego wywołała szalone okrzyki na prawicy. Gdy pos. tow. Czapiński mówił, że program i działalność obecnego rządu zmierzają **przeciw interesom państwa**, na prawicy wybuchły formalne wycia. Naśladowanie wycia było tak łudzące, że na lewicy rozległy się okrzyki: chjena, do budy! To poskutkowało i chjena zamilkła.

Pos. **Czapiński** poruszył zagadnienia narodowościowe, mówiąc specjalnie **o kwestji żydowskiej.** Na podstawie broszury Niewiadomskiego mowca wykazywał, że Niewiadomski podziela program żydowski, mianowicie dążył do utworzenia państwa żydowskiego w państwie polskiem. Ten program — mówi pos. Czapiński — nie jest niczem innem, jak programem Grünbauma. Nic w tem dziwnego, gdyż nacjonaliści żydowscy w zupełności odpowiadają nacjonalistom polskim, jak klerykali polscy odpowiadają klerykałom żydowskim.

W dalszym ciągu pos. **Czapiński** wykazał, że w ścisłem tego słowa znaczeniu program rządu jest **właściwie programem paskowania.** Mowca powołuje się na broszurę czołowego endeka, prof. i posła Stanisława Grabskiego, z której zacytował wstępy, z których wynika **poparcie dla posłów i nieposłów,** w ten lub inny sposób zdobywających majątek.

Na zakończenie pos. **Czapiński** zaznaczył, że **Witos toruje drogę dla przewrotu endeckiego.** Nadejść może czas, że **na Witosa będą taksamo endecy pluć jak dotąd pluli.** Witos wtedy znowu zwróci się do mas ludowych, ale będą to już afekty spóźnione, albowiem stronnictwo Piasta nie będzie już niczem innem, jak szmelcem politycznym. W imieniu Związku posłów PPS oświadcza, że będą głosowali **przeciw** prowizorjum budżetowemu.

**MOWCA GRUPY DĄBSKIEGO**

Pos. **Miedziński** omawiał napaści na Piłsudskiego. Wskazując na zajście ze Strońskim, wskazał, że jest to pewnego rodzaju **przestroga.** Słowa te wywołują na prawicy burzę, rozlegają się wrzaski i okrzyki.

**Marszałek** stwierdza, że w przemówieniu pos. Miedzińskiego nie było nic uwłaczającego.

Podczas tych okrzyków z ław lewicy wołano pod adresem prawicy: nowi kandydaci!

(PAT) **Warszawa,** 12 czerwca.

Na dzisiejszem posiedzeniu odesłano do komisji projekt ustawy o podwyższeniu wkładki państwowej w centralnej kasie spółek rolniczych na 3 miljardy i udzielenie gwarancji do 20 miljardów, oraz projekt ustawy **o zakazie wywozu ropy.**

Przystąpiono do dyskusji nad

**PROWIZORJUM BUDŻETOWEM**

Po przemówieniach pos. Czapińskiego i Miedzińskiego (podajemy je osobno) przemawiali pos. Chądzyński, Sanojca, Szebeko i Grünbaum. Referent zrzekł się głosu, poczem **prowizorjum przyjęto w III czytaniu.**

Po przemówieniu pos. tow. **Diamanda** uchwalono jego wniosek o

**ROZSZERZENIE KOMPETENCJI KOMISJI WĘGLOWEJ**

przeznaczonej do badania cen i wywozu węgla zagranicę. Upoważniono komisję **do przesłuchiwania pod przysięgą stron interesowanych** oraz do badania aktów urzędowych, ksiąg handlowych i korespondencji, przyczem członkowie komisji **są** obowiązani do zachowania tajemnicy.

Następne posiedzenie we czwartek. Będzie to posiedzenie **nadzwyczajne** z porządkiem dziennym: wniosek nagły Białorusinów w sprawie pogwałcenia konstytucji przez aresztowanie pos. Baranowa, wniosek nagły chjeny w sprawie napadu na Strońskiego i wniosek nagły Koła żydowskiego w sprawie walutowej Grabskiego.

Zwyczajne posiedzenie odbędzie się w **piątek.**

* * *

# Komisje sejmowe

(PAT). **Warszawa** 12 czerwca.

Komisja **oświatowa** ukończyła drugie czytanie projektu ustawy o uposażeniu emerytalnem nauczycieli, którzy pracowali za czasów zaborczych. Na piątkowem posiedzeniu komisji odbędzie się trzecie czytanie tego projektu.

Komisja **administracyjna** odbyła dziś posiedzenie, na którem pos. Langier referował sprawę pobicia przez policję mieszkańców wsi Waka w powiecie kolskim. Po dyskusji uchwalono wezwać ministra spraw wewnętrznych do przeprowadzenia śledztwa. Następnie pos. Putek referował sprawę pobicia posła Walerona (Wyzwolenie) podczas pełnienia obowiązków poselskich w Męcinach (Kielce). Po obszernej dyskusji komisja wyraziła opinję, potępiającą napady na posłów w czasie wykonywania obowiązków poselskich.

Na dzisiejszem posiedzeniu komisji **spraw zagranicznych** dokonano wyboru prezydjum. Przewodniczącym wybrany został poseł Jan Dębski, wiceprezesami pos. Kozicki i Kosmowska.

# Emerytury dla prezydentów Rzeczypospolitej

**Warszawa** (AW). Rada ministrów przesłała Sejmowi projekt ustawy o honorowem uposażeniu prezydentów Rzeczypospolitej. W myśl ustawy ustępujący prezydentowie otrzymają uposażenie dożywotnie w wysokości pierwszego stopnia służby. (tj. prezesa ministrów). Prawa, przysługujące z tej ustawy prezydentowi przysługują również **byłemu naczelnikowi państwa Piłsudskiemu.**

# Tablica dla uczczenia śp. Narutowicza

**Warszawa.** (Tel. wł. „Naprzodu"). Komisja budżetowa uchwaliła wstawić do budżetu 10 miljonów marek na wmurowanie w Sejmie tablicy pamiątkowej dla śp. prezydenta Narutowicza.

# Rozbudowa miast

**Warszawa** (PAT). Na wtorkowem posiedzeniu komisji robót publicznych pos. tow. **Hausner** referował projekt ustawy o rozbudowie miast, złożony 9 miesięcy temu. Po dyskusji przyjęto rezolucję pos. Salberscheina wzywającą rząd, by natychmiast przystąpił do wykonania ustawy o rozbudowie miast i wydał rozporządzenie wykonawcze do ustawy, oraz aby do ośmiu dni przedłożył zapowiedzianą nowelę do ustawy z 25 września o rozbudowie miast. Dalej przyjęto rezolucję pos. Hausnera: **komisja stwierdza, że ustawa o rozbudowie miast jest celowa i jedynie prowadzi do rozwiązania kwestji mieszkaniowej.** Komisja stwierdza **ścisłą łączność ustawy o rozbudowie z ustawą o ochronie lokatorów,** obie ustawy sięgają do jednego źródła.

# Sowiety ustępują przed Anglją

**Moskwa** (PAT). Na posiedzeniu plenarnem partji komunistycznej oświadczył Kamienjew, że rząd sowiecki w nocie do rządu angielskiego poszedł **do najdalszych granic ustępstw.** Oświadczył on, że sowiety gotowe są zapłacić za obu obywateli angielskich, aczkolwiek trudnili się oni szpiegostwem; również sowiety skłonne są uregulować sprawę rybołostwa. Co do innych spraw Rosja trwa na stanowisku zwołania konferencji.

Na temsamem posiedzeniu oświadczył Kamieniew, że w **zdrowiu Lenina od czasu jego wyjazdu na wieś — nastąpiło polepszenie.**

# Przewrót w Bułgarji

## SZCZEGÓŁY PRZEWROTU.

**Wiedeń.** (PAT). „Neues Wiener Tagblatt" donosi z Berlina: Przewrót w Bułgarji **nie odbył się bezrozlewu krwi.** Specjalny sprawozdawca tego pisma donosi o kilku krwawych wypadkach. Uwięziono całą policję. Ulice w Sofji są zamknięte przez wojsko. Sklepy zamknięte. Tu i ówdzie słychać strzały. Od czasu do czasu rozlegają się okrzyki hurra! Po przewrocie oświadczył dziennikarzom nowy minister robót publicznych Stojawkow (socjalny demokrata) co następuje: Policja, stojąca po stronie Stambulińskiego nie stawiała oporu i została aresztowana. Przewrót został spowodowany wielkiem niezadowoleniem ludności ze rządów Stambulińskiego. Ze wszystkich miast nadchodzą wiadomśći o uznaniu nowego rządu. Król Borys — oświadczył dalej Stojankow — stał **zdala od ruchu,** uznał jednakże fakt dokonany. Macedończycy nie mają z tym ruchem nic wspólnego. Należy podkreślić, że nowy rząd pragnie pokoju z wszystkimi narodami, w szczególności z Serbią.

Wczoraj przybrało miasto **zwykły wygląd.** Aresztowani ministrowie gabinetu Malinowa zostali odstawieni do swoich mieszkań prywatnych, a wkrótce ma im być przywróconą wolność. Podobnie będzie z ministrami gabinetu Radosławowa. Były prezydent ministrów Radosławow ma, jak słychać, zostać zamianowany posłem bułgarskim w Berlinie.

## LOS STAMBULIŃSKIEGO

**Wiedeń** (PAT). „Neues Wiener Tageblatt" donosi z Paryża, że wedle nadeszłych tam wiadomości, w posiadłości Stambulińskiego miano skonfiskować 24 miljony w obcych dewizach. Wiadomości o losie Stambulińskiego brzmią **sprzecznie.** Według ostatnich wiadomości „Matina" miał on zbiedz.

## POCHÓD CHŁOPÓW NA SOFIĘ?

**Belgrad** (PAT). „Tribuna" donosi, że chłopi bułgarscy w liczbie około 20.000 rzekomo pod kierownictwem Stambulińskiego znajdują się pod Delakowem na północ od linji kolejowej Ichtiman-Sofja **w walce z wojskami rewolucyjnemi.** Stambuliński rozporządza także wojskiem i artylerją. Według doniesień bułgarskiej straży granicznej miał Stambuliński przedwczoraj **zostać aresztowany i internowany.**

## PROKLAMACJA NOWEGO RZĄDU

**Sofia** (PAT). Nowy rząd wydał proklamację do ludności, w której oświadcza, że będzie się starał o utrzymanie pokoju i lojalne przeprowadzenie układu z Neuilly. Bułgarja jest daleką od wszelkich awantur wojennych.

# Anglja przeciw żądaniom Francji

## SPRAWA OPRÓŻNIENIA ZAGŁĘBIA RUHRY PO ZAPRZESTANIU BIERNEGO OPORU

**Londyn** (PAT). Gabinet angielski powziął decyzję, stwierdzającą, że jest **rzeczą niemożliwą zgodzić się na żądanie francuskie,** które jako wstępny warunek rokowań z Niemcami stawia zaprzestanie biernego oporu niemieckiego w zagłębiu Ruhry. W decyzji swojej gabinet angielski proponuje sposoby wprowadzenia zmian do planu niemieckiego w tym kierunku, aby Niemcy uznały cyfry wymienione w projekcie Bonara Lawa. W razie gdyby Niemcy trwały nadal na zajętem stanowisku, rząd angielski podsuwa myśl powierzenia **konferencji rzeczoznawców państw sprzymierzonych** misji przeprowadzenia ankiety w sprawie ogólnej sytuacji w Niemczech, oraz określenia podstawowych cyfr, dotyczących spłat reparacyjnych. Gdyby rzeczoznawcy doszli do porozumienia, to w tym wypadku Anglja zgodziłaby się sama poczynić przedstawienia u rządu Rzeszy, celem skłonienia go do zaprzestania stosowania biernego oporu na terenie zagłębia.

# HUMOR I SATYRA

—o—

## ZACHOWAJ DOBRY HUMOR W KOZIE

P. major Remigjusz Kwiatkowski, redaktor dziennika wojskowego „Polska Zbrojna", odsiadujący obecnie na odwachu warszawskim karę 7-dniowego aresztu za artykuł „Armia bez wodza", wydał był przed dwoma laty zbiorek tłómaczeń z poezji narodów azjatyckich. Tytuł tego zbiorku „Parasol noś i przy pogodzie" — wzięty jest z jednego chińskiego wierszyka, zawartego w tym zbiorku. Charakterystyczny ten wierszyk opiewa:

Parasol nos i przy pogodzie,
Nietylko gdy deszcz pada.
Chociaż to dzisiaj już nie w modzie
Parasol noś i przy pogodzie.

I przy najczystszym nieb obwodzie
Wypełza chmur gromada.
Parasol noś i przy pogdzie,
Nietylko gdy deszcz pada.

Wszystkie wierszyki poczytnego zbiorku zbudowane są tak samo, jak powyższy.

Wczoraj otrzymaliśmy z kół oficerskich wierszyk, ułożony w podobnym stylu, a poświęcony p. Remigjuszowi Kwiatkowskiemu:

Zachowaj dobry humor w kozie,
Gdy siedzisz na odwachu.
Bo raz pod wozem, raz na wozie...
Zachowaj dobry humor w kozie.

Opisz to w wierszach, albo w prozie
Nie zbraknie ci rozmachu,
Jeśli zachowasz humor w kozie,
Gdy siedzisz na odwachu.

# Z sali koncertowej

—o—

## ECHO KRAKOWSKIE

Najlepszym ensemblem chóralnym polskim jest Echo krakowskie, które w ubiegłym roku zyskało pierwszą nagrodę państwową polską na turnieju śpiewaczym odbytym w Warszawie. Wiele złożyło się na to, że właśnie Kraków posiada tak wybitny ensembl. A więc tradycja i kultura muzyczna Krakowa, oraz osoba dyrygenta (Bol. Walewski), w której los umieścił niezwykły talent, nietylko kierowniczy ale i kompozytorski, w zakresie chóralnym. Bol. Walewski jako wokalista jest nietylko w Polsce tym wyjątkowym talentem, dzięki któremu Echo krakowskie stanęło na niezwykłej wyżynie, a utwór jego „Bajka o Kasi i królewicz" (do poematu Rydla) zaliczyć należy do arcydzieł chóralnych. W piątek wyjeżdża „Echo" do Amsterdamu na międzynarodowy turniej śpiewaczy i przypuszczam, że powróci ozdobione laurem zwycięzcy. A nie jest to byle jaki zaszczyt, już samo dopuszczenie Echa do turnieju, zwłaszcza, że wyznaczono mu miejsce w najwyższej klasie współzawodników, w klasie, w której walczyć będą reprezentacje Anglji, Francji, Czecho-Słowacji, w klasie najwyższych wymogów. Przed kilkoma dniami doniósł PAT, że warszawska „Harfa" (związek chóralny) zdobył w Amsterdamie na turnieju śpiewaczym nagrodę, zapomniał jednak PAT dodać, że „Harfa" warszawska walczyła w klasie najniższej turniejowym.

Echo krakowskie stanie zatem do zawodów światowych, a uszy Polski z niepokojem wyczekiwać będą wiadomości, tą drogą szlemy znakomitej drużynie i jej genialnemu dyrygentowi życzenia powodzenia. **B. R.**

# ROZMAITOŚCI

—o—

## PODRÓŻ SAMOLOTEM DO BIEGUNA PÓŁNOCNEGO

Około 20 czerwca r. b. znakomity badacz krajów polarnych, Amundsen, podniesie się w przestworza na samolocie, aby przelecieć nad biegunem północnym. Amundsen wraz z jednym tylko towarzyszem podróży podniesie się w Wainwright na Alasce, a przebyć ma 2 tysiące mil angielskich drogi — aż do Szpicbergu.

## DOCHODY AMERYKAŃSKICH GWIAZD KINEMATOGRAFICZNYCH

Aktorka filmowa, Norma Talmadge, otrzymała za 12 występów w jednym roku 4,200.000 dolarów (według obecnego kursu 231.000.000.000 marek polskich), a Katherine Mac Donald w ciągu jednego roku otrzymała 2,400.000 dolarów (według obecnego kursu 132.000,000.000 marek polskich) za 10 występów.

—ooo—

# Związki i zgromadzenia

—o—

**SEKCJA AKADEMICKA PPS.** Ogólne zebranie odbędzie się w środę 13 bm. o 7.30 w Czytelni rob. przy ul. Dunajewskiego. Na porządku dziennym: 1) Sprawozdanie z akcji wyborczej, 2) sprawa spółdzielni akad.

**ZGROMADZENIE KOBIET W PODGÓRZU** w Domu Robotniczym przy placu Serkowskiego 11 odbędzie się **w sobotę 16 czerwca 1923,** o **godz. 7 wieczór,** z porządkiem dziennym: „Kobieta pracująca wobec szalejącej drożyzny". **Przemawiać będzie tow. Dora Kłuszyńska.**

Kobiety! Robotnice! Jawcie się jak najliczniej.

**Organizacja Kobiet PPS DZ. XXII.**

**ROBOTNICY FABRYKI ZIELENIEWSKIEGO!** Staraniem krak. Rady robotniczej odbędzie się we środę 13 czerwca o godz. 4 popoł. w fabryce Zieleniewskiego odczyt tow. Albina Różyckiego na temat „O zjeździe międzynarodowym w Hamburgu".

**BACZNOŚĆ MALARZE I POKOSTNICY!** W myśl umowy z dnia 6 czerwca 1922 r. należy się na miesiąc czerwiec dodatek 13 procent według wykazu głównego urzędu statystycznego w Warszawie. O czem wszystkich członków zawiadamia Zarząd grupy malarzy i pokostników. — **Zgromadzenie** odbędzie się we czwartek 14 czerwca o godz. 6 wieczór, w sali Związku, ul. Dunajewskiego 5, II piętro.

**PRZY ZWIĄZKU ZAWODOWYM PRACOWNIKÓW HANDLOWYCH** w Krakowie, ulica Sławkowska 6, I p., otwarto **BEZPŁATNE BIURO POŚREDNICTWA PRACY,** dla pracowników handlowych wszelkich działów. Zwraca się uwagę pp. kupców i przedsiębiorców, aby wolne posady zgłaszali do biura, które bezpłatnie przydzieli im uczciwych i sumiennych, oraz wykwalifikowanych pracowników. Godziny urzędowe: poniedziałek, wtorek, środa i czwartek od godz. 8 do 9 wieczór.

**ZWIĄZEK ZAWODOWY PRACOWNIKÓW TRAMWAJOWYCH, ODDZIAŁ KRAKÓW** odbędziewe czwartek, 21 czerwca o godz. 11.30 w nocy w lakierni tramwajowej III doroczne Walne Zgromadzenie z następującym porządkiem dziennym: 1) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego zgromadzenia, 2) Sprawozdanie z czynności zarządu, 3) Sprawozdanie kasowe, 4) Sprawozdanie komisji kontrolującej i wniosek o udzielenie absolutorjum, 5) Wybór nowego zarządu i sądu koleżeńskiego, 6) Wnioski i interpelacje. W razie braku kompletu odbędzie się w tym samym dniu drugie zgromadzenie o godz. 12 w nocy z tym samym porządkiem dzieym bez względu na ilość obecnych, a uchwały na tymże zapadłe będą prawomocne.

**OSTRZEŻENIE! Związek Robotników Rolnych Rzplitej Polskiej** zawiadamia, iż w powiatach Kraków, Podgórze i Wieliczka grasuje osobnik nazywający się **„towarzysz Sowa",** który podszywa się pod nasz Związek. Ostrzegamy robotników przed nim, albowiem nie jest to żaden funkcjonarjusz Związku, niema więc prawa ani do zakładania organizacji, ani do zbierania składek. W razie przychwycenia należy go aresztować, jako zwykłego oszusta.

# Repertuar

—o—

**Teatr im. Jul. Słowackiego**

Środa: „Czarownica" (Anna Pedersdotters).
Czwartek: „Czarownica".
Piątek: „Wesele".
Sobota na Wawelu: „Odprawa posłów greckich".
Niedziela popoł.: „Matka Jugowiczów", wiecz.: „Czarownica".

**Teatr Bagatela**

Środa: „Miłość czuwa".
Czwartek: „Szkoła kokot" (występ Ćwiklińskiej i Grabowskiego).
Piątek: „Szkoła kokot" (występ Ćwiklińskiej i Grabowskiego).
Sobota popoł.: „Musisz być moją" (ceny zniżone), wieczór: „Raj zamknięty (premjera: Występ Ćwiklińskiej i Grabowskiego)..

**Teatr miejski Opera i Operetka**

Środa: „Żydówka".
Czwartek: „Tosca".

**Kolegium wykładów naukowych**
(Rynek A—B 39).
**Początek o godz. 7 wieczór.**

Czwartek: Jan Pietrzycki: Czyn Sienkiewiczowski.

# Węgiel Dąbrowiecki

sprzedaje detalicznie ze składu **przy stacji Grzegórzki**, po cenach najniższych, także z dostawą do domu

## „ŻEGLUGA POLSKA“ S. A.

**Kraków, Rynek główny 19.** 7

---

**„GÓRKA“ TOW. AKCYJNE FABRYKI CEMENTU W SIERSZY**

## OGŁOSZENIE. 3790

Na zasadzie §§ 27 i 28 statutu Towarzystwa zwołuje niniejszem Rada Zawiadowcza „Górki“ Towarzystwa akcyjnego fabryki cementu w Sierszy

## XI. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

### Akcjonarjuszów Towarzystwa

**na dzień 23 czerwca 1923 r. o godzinie 11-tej przedpoł. w biurach Towarzystwa, Kraków, Rynek gł. 17, I. p.**

**Przedmiotem obrad będą:**

1) Przedłożenie sprawozdania i bilansu za rok 1922.
2) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
3) Zatwierdzenie zamknięć rachunkowych za rok 1922.
4) Uchwała o rozdziale czystego zysku.
5) Wybór ustępujących 3 członków Rady Zawiadowczej.
6) Wybór 3 członków Komisji Rewizyjnej i 1 zastępcy na rok 1923.
7) Oznaczenie wysokości honorarjum dla rewizorów (§ 39) i marki obecności dla Rady Zawiadowczej.

Kraków, dnia 23 kwietnia, 1923 r.

**RADA ZAWIADOWCZA**

Posiadanie 25 akcyj uprawnia do oddania 1 głosu na Walnem Zgromadzeniu. Aby móc swoje prawo głosowania wykonać, musi każdy akcjonarjusz złożyć najpóźniej na 8 dni przed Walnem Zgromadzeniem wymaganą ilość akcyj z niezapadłemi jeszcze kuponami w Polskim Banku Przemysłowym we Lwowie, oraz wszystkich Oddziałach tegoż.

Akcjonarjusze otrzymują na złożone akcje pisemne potwierdzenie, które służyć ma zarazem, jako legitymacja, upoważniająca do wstępu na Walne Zgromadzenie.

Potwierdzenie to opiewa na nazwisko i ma wyrażać ilość głosów, przysługujących odnośnemu akcjonarjuszowi.

Legitymacja może służyć wyłącznie osobie w niej wymienionej, lub też jej pełnomocnikowi, należycie wykazać się mogącemu.

Na każdem Walnem Zgromadzeniu musi być wyłożony spis akcjonarjuszów lub zastępców tychże, z wymienieniem ich nazwiska i miejsca zamieszkania, tudzież z podaniem ilości akcyj przez każdego reprezentowanych i ilości głosów, która każdemu przysługuje; każdemu na Walnem Zgromadzeniu obecnemu akcjonarjuszowi lub zastępcy, wolno ten spis przejrzeć.

Wykaz złożonych akcyj i akcjonarjuszów, mających prawo do głosowania, ma być wyłożony na Walnem Zgromadzeniu i do jego protokołu dołączonym. Najpóźniej z chwilą zamknięcia listy akcjonarjuszów, którzy złożyli akcje w celu uczestnictwa w Walnem Zgromadzeniu, należy każdemu akcjonarjuszowi dozwolić, na jego żądanie przejrzeć tę listę w biurach Towarzystwa. Na żądanie należy też każdemu akcjonarjuszowi wydać w biurach Towarzystwa, najpóźniej na 3 dni przed Walnem zgromadzeniem odpis wniosków, przygotowanych na Walne Zgromadzenie. Prócz tego należy każdemu, uprawnionemu do głosowania akcjonarjuszowi zezwolić w tym samym czasokresie w lokalu Towarzystwa na przegląd przedłożeń i dokumentów, przygotowanych na Walne Zgromadzenie.

Każdy akcjonarjusz może głosować na Walnem Zgromadzeniu bądź osobiście, bądź przez pełnomocnika, bez względu na to czy ten pełnomocnik jest akcjonarjuszem, czy też nie.

Małoletni i osoby prawnicze głosują przez swych zastępców ustawowych, względnie statutowych, bez osobnego pełnomocnika.

Kobiety mogą wykonać prawo głosowania bądź osobiście lub przez swych małżonków, jako ustawowych zarządców majątku, bez osobnego pełnomocnictwa, lub wreszcie przez innych pełnomocników.

---

# SWOSZOWICE

**pod Krakowem.** 3651

**Zakład siarczano-kąpielowy nowo odbudowany i z komfortem urządzony**

**otwarty od dnia 16 maja b. r.**

**Lekarz i restauracja w miejscu.**

---

**Bartoszek Franciszek ur. 1902** w Czechowicach p. Bielsko niniejszem unieważnia zgubioną kartę wojskową wystawioną przez P. K. U. w Cieszynie. 3794

**Młody urzędnik** poszukuje na **3 tygodnie pomieszkania** z utrzymaniem pod Krakowem celem przepędzenia swych wakacji. Łaskawe zgłoszenia pod M. M. do biura „Prasa“, Karmelicka 16. 3792

**Skradzione dokumenty** wojskowe na nazwisko Oczoś Kazimierz, wystawione w Pszczowie unieważniam. 3793

**SZCZOTKI ryżowe i włosienne** wszelkiego rodzaju poleca hurtownie „Potarg“, Kraków, Kopernika 22. 3786

**Łóżka żelazne** angielskie ze stalowemi wkładami, nowe okazyjnie do sprzedania. Wiadomość „Potarg“, Kraków, Kopernika 22. 3785

---

**BUCIKI** białe wysokie francuski obcas **35.000 Mp.**

**BUCIKI** na zwykłym obcasie **30.000 Mp.**

nadto polecamy w największym wyborze najelegantsze obuwie wszelkiego gatunku po równie niskich cenach 3688

**Na składzie pierwszorzędne sandały duże oraz pończochy we wszystkich kolorach.**

**Kraków, Szewska L. 17.**




Filie: Lwów, ul. Legjonów 13, Przemyśl, Plac na Bramie, Kołomyja, Rynek L. 41.

---




**Przedstawicielstwo Sp. Akc.: M. VORZIMMER, KRAKÓW.** 3665

---

## Roboty żelazno-betonowe

## Spółka Inżynierów „SPIŻ“

**Sosnowski, Polański, Domasiewicz**

**Przedsiębiorstwo budowlane Ska z ogr. odp.** 3783

**Kraków, Wielopole 15. Telefon 0085.**

---

Nakładem Spółdzielni Księgarskiej

# »KSIĄŻKA«

**Warszawa, ul. Krucza 26, Telefon 258-58**

**ukazały się:** 3778

**KAPITALNE DZIEŁO F. MEHRINGA „KAROL MARKS“**

(historja jego życia) 496 str. druku z portretem K. Marksa 60.000 Mkp. — **M. Beer.** *Powszechna historja socjalizmu i walk społecznych.* Część I. 10.000 Mkp. — **P. Kropotkin.** *Historja Wielkiej Rewolucji Francuskiej.* Tom I-szy 24.000 Mkp. — W najbliższym czasie ukażą się: **A. Słonimski.** Parada (wydanie drugie uzupełnione). **A. Słonimski.** Djalog o miłości ojczyzny. Do cen powyższych doliczasię 20% dodatku drożyźn.

---

**Związek Robotniczych Stow. Spółdzielczych „Proletarjat“ w Krakowie**

# BILANS 3789

**z dniem 31-go grudnia 1922 roku**

**Stan czynny:** Rk. kasy 13,474,756.65. — Rk. towarów 114.396.154.90. — Lokacje 11.205.059.21. — Rk dostawców „Proletarjatu“ 9.459.181.52. — Rk dostawców i odbiorców „Drwalni“ 9.962.347.45. — Rk odbiorców „Proletarjatu“ 178.623.097.49. — Rk ruchomości „Proletarjatu“ 1,602.137.95. — Rk ruchomości „Drwalni“ 267.877 09. — Rk Niezałatwionych 3,602.872.79. — Rk „Drwalni“ 10.085.494.91. — Suma Mkp. 352.678.979.87.

**Stan bierny:** Udziały czł. „Proletarjatu“ i „Drwalni“ 36.304.909.20. — Rk dostawców 136.132.274.18. — Rk odbiorców 251.889.76. — Rk bieżący 122.151.221.96. — Rk Rob. kasy oszczędności 14.502.331.32. — Rk funduszów rezerwowych „Proletarjatu“ 28154.346.33. — Rk centrali w „Drwalni“ 10.085.494.91. — Nadwyżka „Proletarjatu“ i „Drwalni“ 5.096.512.21. Suma Mkp. 352.678.979.87.

---

## WYSZŁA Z DRUKU

i jest do nabycia ciekawa broszura p. t. **„Dyskusja Księży Jezuitów z Badaczami w Krakowie“** na temat: **„nieśmiertelność duszy ludzkiej“.**

Kto przyśle 1500 Mk pod adresem: **C. Kasprzykowski, Skrzynka 248, Warszawa,** otrzyma odwrotną pocztą ciekawą książkę.

Za zaliczką nie wysyłamy.

---

## Powiatowa Kasa Chorych w Tarnowie

ogłasza niniejszem

# KONKURS

## NA STARSZEGO APTEKARZA

Udokumentowane podania z załączeniem warunków wnieść należy najdalej do 15 czerwca b. r. do Zarządu Powiatowej Kasy Chorych w Tarnowie. Godziny urzędowe w aptece od 9 rano do 4 popołudniu. Zaznacza się, że podania nie uwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

3740 Przewodniczący Zarządu

**Prof. Kasper Ciołkosz.**

---

# POWROŹNICZE

**wyroby pierwszorzędnej jakości i wykonania hurtownie i częściowo poleca:**

## FABRYKA LIN KONOPNYCH

**STANISŁAWA WAŁKOWIŃSKIEGO**

**dawniej Kazimierz Wałkowiński**

**KRAKÓW—ZWIERZYNIEC, UL. LELEWELA L. 11.**

**UWAGA:** Z firmą tego samego nazwiska i sklepem nie mam nic wspólnego, a znajduję się jedynie tylko pod powyższym adresem.

---

## Walne Zgromadzenie

**Stowarzyszenia spożywczego Warsztatowców P. K. P. w Prokocimiu**

**za rok 1922, odbędzie się dnia 17 czerwca 1923 r. o godz. 14-tej w domu własnem w Prokocimiu, w razie braku kompletu objętym statutem, odbędzie się o godz. 15-tej, bez względu na ilość członków.**

Porządek dzienny:

1. Zagajenie.
3. Sprawozdanie Zarządu.
4. Sprawozdanie Komisji kontrolującej i wniosek o
5. Podział zysków.
8. Podwyższenie udziału.
9. Wnioski i interpelacje.

Oliczny udział uprasza Zarząd:

Prezes *Karol Najder.* Zastępca Kom. Kontr. *Michał Knap.*

Redaktor naczelny: Emil Haecker. Redaktor odpowiedzialny: Stefan Czerwieniec.
Nakładem Ludowej Spółki Wydawniczej „Naprzód“ w Krakowie. Czcionkami Drukarni Ludowej w Krakowie, Dunajewskiego 5 (tel. 1310).